



BIULETYN LEKARSKI

Rok XXXIV, grudzień 2023, numer 180

e-active

ŚWIĄTECZNY CZAR RYNKU W NIDZICY



START

W NUMERZE:

Konferencja Rektorów Akademickich
Uczelni Medycznych ... 6

Redakcja

15-lecie kierunku lekarskiego w Olsztynie ... 8

Redakcja

Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej ... 13

Zbigniew Gugnowski, Katarzyna Godlewska

Medicover sport ... 15

Anna Lella

Wybrane zmiany w przepisach związanych
z wykonywaniem zawodu lekarza ... 16

Katarzyna Godlewska

Kurs ALS ... 17

Piotr Szmyt

AMB – Kliniki i Katedry ... 19

Ryszard Targoński

Przywitaliśmy młodych lekarzy i lekarzy
dentystów ... 22

Anna Osowska

Ars Vitae ... 25

Redakcja

Bieszczady jesienią ... 26

Paulina Brożek

Plany komisji młodych lekarzy na 2024 r. ... 28

Paulina Brożek

Medici pro Musica w stolicy (o)polskiej ...
piosenki ... 30

Małgorzata Sławińska

Złota nić ... 33

Apolonia Szarkowicz

Letnie wycieczki seniorów ... 34

Krystyna Łaskarzewska-Resiak

Co komu do domu... ... 38

Anna Osowska

Metabolizm – człowiek a zwierzę ... 40

Roman Łesiów

Wspomnienie o tych, którzy odeszli... ... 41

Redakcja

Tuż obok drogi ... 43

Jarosław Parfianowicz

Tarnina ... 46

Redakcja

Informacje biura ... 47

Redakcja



Kolejny rok dobiega końca, a Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie nie zwalnia tempa!

Za nami wielkie wydarzenia, które niewątpliwie zdominowane były obchodami roku kopernikańskiego. Pośród terenów, na których sławny astronom i lekarz zostawił swój ślad, jak: miejsce urodzenia, edukacji, dorosłe życie zawodowe i twórcze, tam, gdzie tworzył swe dzieła – niezwykle silnie na mapie Polski rysuje się Warmia i jej okolice. Miasta Olsztyn i Frombork – w ramach kopernikańskich obchodów oferowały liczne atrakcje, a wśród konferencji naukowych zdecydowanie największą popularnością cieszył się XI Kongres Polonii Medycznej/IV Światowy Zjazd Lekarzy Polskich – organizowany przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską w Olsztynie, wspólnie z Collegium Medicum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. O powodzeniu tego naukowego wydarzenia mówią nie tylko liczby, ale i poziom zadowolenia Uczestników. Mnóstwo gości spoza granic naszego kraju, wybitne osobowości naukowe, międzynarodowy charakter wykładów – oprócz tego połączone z Kongresem liczne atrakcje turystyczne i poznawcze, które niewątpliwie dzięki naszym działaniom stały się silną promocją regionu. Jeszcze przez długie miesiące po zakończeniu Wydarzenia spływały do nas podziękowania za znakomitą organizację i ciepłą koleżeńską atmosferę.



Anna Lella
Prezes WMIL

Zawiazane podczas Kongresu liczne relacje na polu zawodowym, mają szansę przyczynić się do dalszego rozwoju wciąż młodego Collegium Medicum na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, który również w tym roku miał swoje święto – jubileusz 15-lecia kształcenia przyszłych lekarzy. Biorąc pod uwagę czas istnienia wcześniejszych polskich uczelni medycznych, 15 lat to relatywnie krótki okres, jednak nawet w tak niedługim czasie z wielką satysfakcją obserwujemy sukcesy naszych absolwentów – chociażby podczas bardzo dobrych wyników na Lekarskim Egzaminie Końcowym – co jest nie tylko powodem do gratulacji kierowanych do młodych medyków, ale świadczy również o zaangażowaniu nauczycieli akademickich – wszystkich lekarzy regionu, którzy przyczyniają się do tego wysokiego poziomu nauczania. Podczas uroczystości jubileuszowych wykład specjalny wygłosił prof. Wojciech Maksymowicz. W trakcie swojego wystąpienia, podziękował zaangażowanym w kreowaniu olsztyńskiego wydziału lekarskiego, w tym Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej za wsparcie przy tworzeniu Collegium Medicum i za owocną współpracę przez wszystkie kolejne lata. Po uroczystościach w Amfiteatrze i centrum kongresowym UWM, z inicjatywy studentów, na terenie Kortowa został odsłonięty kamień pamiątkowy Collegium Medicum.

Niedawno odbyły się wybory parlamentarne. Na uznanie i podkreślenie zasługuje niezwykle wysoka, jak na polską rzeczywistość, frekwencja w tychże wyborach. Napawa to wyjątkową radością, każda zmiana przynosi nam nowe nadzieje na to, że problemy Opieki Zdrowotnej znajdują się w obszarze wysokiego – należytego zainteresowania nowego rządu, nie tracimy nadziei, że kiedyś głos lekarzy będzie uwzględniony.

Jednak nie samą pracą żyje środowisko medyczne, jak każdemu, potrzebne nam są chwile relaksu. Z radością spoglądamy na rozwój naszych lekarskich zespołów rockowych, które często organizują koncerty, grając muzykę rockowo-bluesową. Tradycyjnie już odbyły się występy andrzejkowe, w wykonaniu zarówno The Doctors, jak i The Painkillers.

Wesołych Świąt

życzą wszystkim członkom
 Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej
 Prezes WMIL i Redakcja „Biuletynu Lekarskiego”



Niezmiennie prężnie działa również chór Medici pro Musica – który pod przewodnictwem Kol. Jakuba Kuny oferuje przepiękne koncerty. Na najbliższy zapraszamy już 17 grudnia br. do Państwowej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Olsztynie – będziecie mogli posłuchać pięknych utworów w świątecznej aranżacji.

Kontynuujemy inicjatywę pakietów sportowych Medicover dla naszych członków, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Aby uatrakcyjnić ofertę i zachęcić jeszcze większą liczbę medyków do dbania o swoje zdrowie poprzez aktywność fizyczną, wprowadziliśmy dopłaty do pakietów, dzięki czemu każdy lekarz zapłaci tylko 50% ceny – resztę pokryje nasza izba.

Ponadto przed nami prawdziwa gratka dla entuzjastów dobrej zabawy w towarzystwie najmłodszych. 9 grudnia br. w Domu Lekarza odbędzie się wyczekiwania przez wszystkich Zabawa Choinkowa dla Dzieci i Wnucząt Członków Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej. Jak zwykle również podczas tego wydarzenia zostanie rozstrzygnięty konkurs na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową, a każdy z uczestników otrzyma kolorowy upominek.

Przed nami nowy rok 2024, w który wchodzimy z energią do dalszych działań! Już 4 stycznia 2024 zapraszamy do Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej im. Feliksa Nowo-

wiejskiego w Olsztynie na Koncert Noworoczny. Nieco później, bo w dniach 9-11 lutego 2024 roku w Hotelu Robert's Port w Starych Sadach k. Mikołajek odbędzie się Konferencja „Współczesna Medycyna Warmii i Mazur – warsztaty interdyscyplinarne”. 16 lutego w Restauracji Przystań w Olsztynie odbędzie się Bal Lekarza, na który już teraz serdecznie zapraszamy.

Dodatkowo, będziemy kontynuować pakiet Opieki Prawnej Lex Secure 24h. Po przeanalizowaniu aktywności w 2023 roku widzimy, iż decyzja o wykupieniu pakietu była trafiona – potrzeby Koleżanek i Kolegów w tym obszarze są wysokie, cały czas również wzrasta liczba osób składających zapytania do analizy prawnej tą drogą.

Rok 2024, to już 20-lecie naszej obecności w Unii Europejskiej. Wejście Polski do UE stało się teraz bardzo ważne pod wieloma względami, szczególnie dla lekarzy i lekarzy dentyistów – dało bowiem możliwość automatycznego uznawania naszych kwalifikacji zawodowych, swobodnego podjęcia pracy czy specjalizacji w innych krajach członkowskich.

Licząc na to, iż nadchodzący rok przyniesie wiele ciekawych pomysłów oraz inicjatyw, do uczestnictwa w których już teraz gorąco zapraszam. Póki co jednak zachęcam do lektury najnowszego wydania Biuletynu.

Specjalna oferta ubezpieczeń dla członków Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej



Poznaj program ubezpieczeń przeznaczony specjalnie dla lekarzy i lekarzy dentystów, przygotowany przez PZU we współpracy z Warmińsko-Mazurską Izbą Lekarską. Program zapewnia lekarzom i lekarzom dentystom szeroką ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej obowiązkowej i dobrowolnej, ochrony prawnej, utraty dochodu oraz konsekwencji ekspozycji na materiał zakaźny.

! W celu przystąpienia do ubezpieczenia wejdź na stronę ins-med.pl lub zadzwoń na numer **22 494 36 50**.

każdy ubezpieczony lekarz otrzyma do **20% zniżki** na wybrane ubezpieczenia (m.in. komunikacyjne, mieszkaniowe, turystyczne).

Poznaj nasz nowy pakiet ubezpieczeń przeznaczony specjalnie dla lekarzy.

Gwarantujemy Ci pełną ochronę nie tylko podczas wykonywania zawodu, gdy może dojść do szkody w wyniku udzielania świadczeń zdrowotnych lub ich zaniechania niezgodnego z prawem, ale także w życiu prywatnym.

ubezpieczenie utraty dochodu, odszkodowanie nawet do 180 tys. zł

ubezpieczenie ochrony prawnej nawet do 500 tys. zł

ubezpieczenie OC nadwyżkowe, możliwość rozszerzenia zakresu o medycynę estetyczną lub chirurgię plastyczną aż do 6 mln zł

ubezpieczenie NNW związane z ekspozycją na HIV / WZW

PZU Wojażer dla lekarzy na cały rok

Korzyści z ubezpieczenia:

- najszerszy zakres ubezpieczenia,
- najwyższe sumy gwarancyjne aż do 6 mln złotych,
- preferencyjna składka ustalona dla lekarzy WMIL,
- dedykowana ścieżka obsługi szkód,
- dostęp do polisy w każdej chwili i z każdego miejsca,
- aplikacja online do zawierania ubezpieczeń,
- dedykowana infolinia / czat,
- możliwość płatności składki ratalnie.

minimum formalności – wniosek składany online lub przez call center – polisę dostarczymy mailem

solidny, największy polski ubezpieczyciel – PZU SA

różne formy płatności:
• przelew
• karta płatnicza
• blik

PZU SA jest reprezentowane przez INS Services. W celu zawarcia umowy ubezpieczenia skontaktuj się:

ins INS Services
Insurance agency

+48 22 494 36 50 • +48 577 930 370
+48 577 930 380 • +48 577 930 560

biuro@ins-med.pl
ins-med.pl

Biała kolęda

Gałązki szronu w oknach już srebrzą się
A głosy dzwonów niosą znów radosną pieśń
Już wiatr przybłąda w zaspie gdzieś cicho śpi
A gość – kolęda podchodzi tuż pod nasze drzwi

Dzwony grają dziś
Te jedną pieśń
Dzień lepszy musi przyjść
Życzenia prosto do serc
Biegną

Daj obie ręce, w dłoniach mych swoje grzej
Życ będzie szczęście
Jedynie chciej, naprawdę chciej
Kolęda biała weszła w dom, bądź jej rad
Chcę by została dla wszystkich nas na resztę lat

Dzwony grają dziś
Te jedną pieśń
Dzień lepszy musi przyjść
Życzenia prosto do serc
Biegną

Autor tekstu: Z. Stawecki



KRAUM 

KONFERENCJA REKTORÓW AKADEMICKICH UCZELNI MEDYCZNYCH

Olsztyn, 11–13 października 2023 r.

Jesienne obrady Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych odbyły się po raz pierwszy w Olsztynie. Gospodarzem spotkania, zorganizowanego w dniach 11–13 października 2023 r., był Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, reprezentowany przez rektora dr. hab. Jerzego Przyborowskiego oraz prorektora ds. Collegium Medicum UWM prof.



Uczestnicy posiedzenia KRAUM (11–13 października 2023), którego gospodarzem był Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Sergiusza Nawrockiego. Dyskusja w dużej mierze dotyczyła akredytacji amerykańskiej przeprowadzanej przez National Committee on Foreign Medical and Accreditation. Dobra ocena NCFMEA skutkuje obecnością studentów ze Stanów Zjednoczonych na polskich uczelniach i świadczy o wysokim poziomie polskiego kształcenia medycznego. Amerykański komitet



Certyfikat Jakości Kształcenia dla Wydziału Lekarskiego UWM odebrał prof. Sergiusz Nawrocki, prorektor UWM ds. Collegium Medicum

KRAUM – Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych (KRAUM) została powołana w 1989r. przez Prof. Antoniego Pruszevicza, ówczesnego Rektora Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, w czasie uroczystości obchodów 70. rocznicy powstania uczelni. Pierwotny KRAMP (Konferencja Rektorów Akademii Medycznych w Polsce) reprezentował problematykę oraz interesy medycznych szkół akademickich wobec

Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego (m.in. próbował nie dopuścić do pozbawienia akademii medycznych szpitali klinicznych). Obecnie Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych jest autonomicznym zgromadzeniem rektorów, której celem jest umocnienie współpracy między członkami wchodzącymi w jej skład. Więcej: <https://kraum.org.pl>

przyznaje polskim uczelniom medycznym pozytywne oceny nieprzerwanie od 1997 r. Starania o przedłużenie na kolejne lata akredytacji NCFMEA i WFMEA zreferowali prof. Kamil Torres i prof. Janusz Moryś. W drugiej części obrad odniósł się do tej kwestii także biorący udział w obradach ks. dr hab. Tadeusz Stanisławski, przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Kolejne przesłuchanie z przedstawicielami amerykańskiej administracji odbędzie się wiosną 2024 r.

Ponadto prof. Michał Nowicki, przewodniczący Komisji Nauki przy KRAUM, zaprezentował projekt uchwały w sprawie przedstawienia stanowiska Konferencji Rektorów dotyczącego wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych z dnia 17 lipca 2023 r. Natomiast prof. Wojciech Załuska przybliżył zgromadzonym najważniejsze kwestie dotyczące umiędzynarodowienia po spotkaniu z Narodową Agencją Wymiany Akademickiej.

Podczas posiedzenia wręczono Certyfikaty Jakości Kształcenia przyznane przez Uniwersytecką Komisję ds. Jakości Kształcenia na Kierunku Lekarskim. Wszystkie wydziały lekarskie prowadzone przez uczelnie zrzeszone w KRAUM zostały docenione za wysoką jakość kształcenia, potwierdzoną certyfikatem na kolejne pięć lat, tj. do czerwca 2028 r. Wyróżnienia wręczyli: przewodniczący UKJKL prof. Janusz Moryś oraz prof. Marcin Gruchała, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

O przyjętym nowym standardzie kształcenia na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym, jak również o organizacji drugiej edycji Kongresu Humanizacji Medycyny dyskutowano z przedstawicielami resortów: Wojciechem Murdzkiem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, oraz Piotrem Bromberem, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Na posiedzeniu obecni byli: Agnieszka Pietraszewska-Macheta, dyrektor Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia, oraz Jakub Kraszewski, przewodniczący Polskiej Unii Szpitali Klinicznych, dyrektor naczelny uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku, z którymi poruszono tematy związane z jakością w podmiotach leczniczych w świetle nowej ustawy o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta.

Pobyt w stolicy województwa warmińsko-mazurskiego był okazją do poznania okolicy, w tym zamku Kapituły Warmińskiej w Olsztynie i Lidzbarku Warmińskim. Obrady połączone były z inauguracją roku akademickiego na Wydziale Lekarskim UWM, która odbyła się w 13 października z udziałem przedstawicieli uczelni zrzeszonych w KRAUM.

Źródło: <https://uwm.edu.pl/>

DODATEK COVIDOWY

W związku w upływie okresu 3 lat od rozpoczęcia wypłaty dodatku covidowego (w wysokości wynagrodzenia nie więcej niż 15000 zł) pragniemy przypomnieć, że roszczenia o jego zapłatę zaczynają się przedawniać. Okres przedawnienia w przypadku świadczeń okresowych wynosi 3 lata. Jest to więc ostatni moment na rozpoczęcie procesu dochodzenia wypłaty tego dodatku. W razie jakichkolwiek wątpliwości proszę o kontakt z działem prawnym Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej.



Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie pragnie zaproponować lekarzom i lekarzom dentystom szeroką ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej obowiązkowej i dobrowolnej, ochrony prawnej oraz konsekwencji ekspozycji na materiał zakaźny i in.

Posiadamy oferty dwóch firm ubezpieczeniowych:
Inter Ubezpieczenia oraz PZU S.A.
Zapewniamy fachowe doradztwo i pomoc w wyborze właściwej polisy.

KONTAKT:

Maciej Konopka tel. 690104481

mail: m.konopka@hipokrates.org

15-LECIE KIERUNKU LEKARSKIEGO W OLSZTYNIE



UNIwersytet WarMińsko-Mazurski KIERUNEK LEKARSKI 2008–2023

Prorektor
ds. Collegium Medicum
prof. dr hab. n. med. Sergiusz Nawrocki

Jest rok 2008. Do 11 uczelni kształcących na kierunku lekarskim dołącza Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. To w ówczesnych realiach wyjątkowa sytuacja, zważywszy na to, że jedyne niemedyczne uczelnie (o statusie uniwersytetów medycznych) prowadzące kierunki lekarskie to Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, którego historia sięga roku 1984, kiedy to na bazie Zamiejscowego Wydziału Lekarskiego Gdańskiej Akademii Medycznej utworzono Akademię Medyczną w Bydgoszczy.

Ten wyjątkowy sukces nie byłby możliwy bez wizji i determinacji rektora UWM prof. Ryszarda Góreckiego i prof. Wojciecha Maksymowicza, ale też wsparcia wielu osób, którzy pomimo wielu sceptycznych głosów zdecydowali się wesprzeć to śmiałe przedsięwzięcie. Należeli do nich koledzy i koleżanki z innych ośrodków akademickich w Polsce, bez których nie byłoby możliwe wypełnienie wymogów kadrowych stawianych kierunkom lekarskim (np. liczba samodzielnych pracowników nauki). W Olsztynie wówczas pracowało dwoje samodzielnych pracowników nauki: prof. Elżbieta Bandurska-Stankiewicz i prof. Antoni Dutkiewicz, ale dzięki powstaniu kierunku lekarskiego dołączyli do nich

profesorowie: Wojciech Maksymowicz, Jerzy Gielecki, Wojciech Rowiński, Piotr Zabowski, Edward Stanowski, Ewa Meysner-Zawadzka, Zbigniew Kmiec, Jadwiga Snarska, Tomasz Stompór i piszący te słowa.

Bez otwartości ówczesnych władz Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej (prezesem Izby był wówczas dr Leszek Dudziński), życzliwości dyrekcji praktycznie wszystkich szpitali w Olsztynie, niezależnie od różnych organów założycielskich, nie byłaby możliwa pozytywna opinia Państwowej Komisji Akredytacyjnej i ministra zdrowia. Tworzący się na bazie 103. Szpitala Wojskowego Uniwersytecki Szpital Kliniczny był istotnym i niezbędnym do uzyskania pozytywnej opinii, ale niewystarczającym klinicznym ośrodkiem akademickim (szpital rozpoczął działalność jako szpital uniwersytecki w 2009 r., następnie był sukcesywnie rozbudowywany do dnia dzisiejszego). W pierwszych latach duża część przedmiotów przedklinicznych mogła zostać uruchomiona dzięki istniejącym laboratoriom UWM. Dużym sukcesem było zbudowanie *de novo* bardzo nowoczesnej bazy (najnowocześniejszego w Polsce wówczas prosektorium) dla Katedry Anatomii.



Wielkie podziękowania należą się kolegom i koleżankom lekarzom weterynarii, którzy wsparli nauczanie fizjologii, patofizjologii i innych przedmiotów przedklinicznych (Katedra Fizjologii i Patofizjologii, którą do dziś kieruje prof. Mariusz Majewski).

Kolejne lata to budowanie własnych katedr i rekrutowanie do współpracy kolegów i koleżanek z olsztyńskiego środowiska medycznego, co nie było i nie jest łatwe, gdyż lekarzy w naszym mieście i regionie brakuje. I choć uczelnia otwiera przed nimi nowe możliwości kariery akademickiej i naukowej, to wymaga poświęcenia i dodatkowego czasu, nakłada szereg obowiązków. Liczba przyjmowanych na kierunek lekarski kandydatów rośnie z roku na rok (dodatkowo funkcjonuje kierunek anglojęzyczny), co jest powodem do dumy, ale większość absolwentów wybiera po uzyskaniu dyplomu specjalizację, które umożliwiają samodzielną, niekoniecznie związaną ze szpitalami pracę i rzadko decydują się na karierę akademicką. W całym tym okresie mocno wspierał nas samorząd lekarski i jego władze (po dr. Leszku Dudzińskim dr Marek Zabłocki, a następnie dr Anna Lella).

Dalszy rozwój kierunku lekarskiego jest priorytetem w strategii nie tylko Collegium Medicum, ale całego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Wyzwania na najbliższe lata to przede wszystkim rozbudowa i unowocześnienie infrastruktury potrzebnej do realizacji

współczesnych potrzeb nauczania w zakresie zarówno nauk podstawowych, jak i przedmiotów klinicznych.

Optymalnym sposobem na zrealizowanie tego celu jest zaprojektowanie i budowa Centralnego Szpitala Uniwersyteckiego (CSU). Baza dydaktyczna dla nauk podstawowych, którą obecnie wykorzystujemy, mieści się głównie na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego i w wielu miejscach i obszarach wymaga rozbudowy i unowocześnienia, które bardzo trudno będzie przeprowadzić w obecnej siedzibie.

Rosnąca liczba studentów kierunku lekarskiego, jak i pozostałych kierunków w Collegium Medicum (pielęgniarstwo, położnictwo, ratownictwo medyczne, dietetyka i debiutująca w roku akademickim 2023/24 fizjoterapia) wymaga istotnego ilościowego i jakościowego poprawienia potencjału w zakresie nauk podstawowych. Brakuje też nowoczesnego zakładu patomorfologii i siedziby medycyny sądowej w obecnym kampusie szpitala uniwersyteckiego. Przedmioty kliniczne są obecnie realizowane we wszystkich siedmiu szpitalach Olsztyna (z których sześć to szpitale, których organem założycielskim jest Urząd Marszałkowski, Urząd Miasta Olsztyna lub MSWiA) w owocnej i dobrej współpracy z dyrekcjami tych jednostek i ich organami założycielskimi. W tym miejscu – w związku z 15-leciem kierunku lekarskiego – składam serdeczne podziękowania obecnym i byłym dyrektorom i dyrektorkom (kolejność powinna być w zasadzie odwrotna, bo to głównie panie zarządzają szpitalami w Olsztynie)!

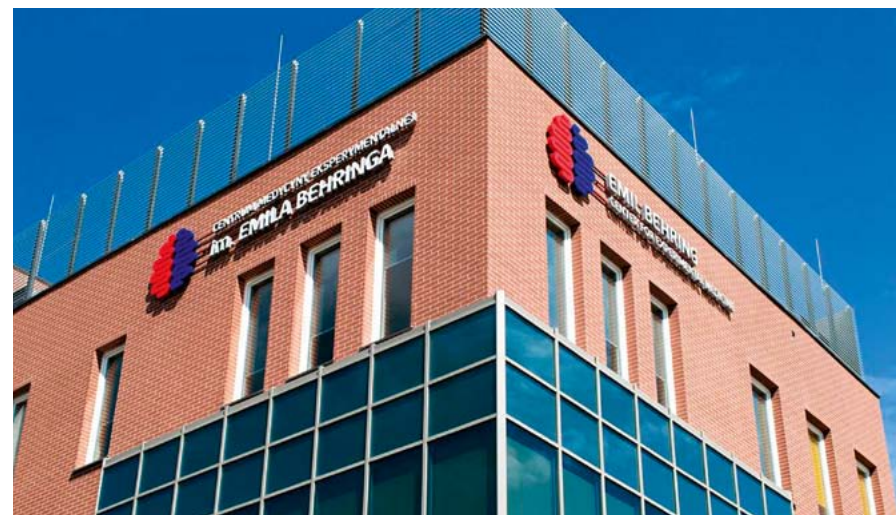
Jednak dalszy rozwój Collegium Medicum, ale też medycyny olsztyńskiej, wymaga konsolidacji szpitali i wybudowania nowoczesnego szpitala akademickiego na miarę potrzeb uniwersytetu, całego regionu, jak i miasta Olsztyna. CSU umożliwi znacznie szybszy rozwój kierunków medycznych, w istotny sposób poprawi jakość kształcenia przed- i podyplomowego, zwiększy potencjał naukowy olsztyńskiej medycyny, zwiększy atrakcyjność Olsztyna jako miejsca pracy dla absolwentów kierunków medycznych. CSU jako nowy szpital, wyposażony w nowoczesny sprzęt, znacznie poprawi jakość usług medycznych dla mieszkańców miasta i całego regionu, zwiększy liczbę miejsc pracy, umożliwi przeniesienie oddziałów i klinik ze starszych szpitali klinicznych do nowoczesnej siedziby. Powstanie CSU umożliwi rozwiązanie wielu problemów organizacyjnych i inwestycyjnych istniejących szpitali olsztyńskich. Nowe technologie zastosowane w CSU nie tylko poprawią jakość leczenia, ale również zoptymalizują jego koszty w regionie w perspektywie kolejnych kilkadziesiąt lat.

Niech CSU będzie również siedzibą jednostek nauk podstawowych. Zintegrowanie w jednym miejscu zakładów nauk podstawowych i klinicznych umożliwi nie tylko lepszą dydaktykę, ale stworzy zupełnie nowe warunki dla rozwoju nauki i badań przedklinicznych i klinicznych na najwyższym światowym poziomie. Zoptymalizuje również wykorzystanie potencjału kadry akademickiej i poprawi jakość życia i studiowania studentów wszystkich kierunków medycznych.

Pracująca obecnie w Collegium Medicum kadra akademicka o wysokich kwalifikacjach, znaczącym dorobku naukowym i dużym doświadczeniu dydaktycznym nabytym w kraju i za granicą stanowi niewątpliwie mocną stronę uczelni medycznej w Olsztynie, ale nie można ukrywać, że wielu z nas pochodzi z innych polskich ośrodków akademickich i będzie wy-

magało w najbliższych latach zastąpienia przez następne pokolenie nauczycieli akademickich, najlepiej wychowanków kierunku lekarskiego i pozostałych kierunków Collegium Medicum UWM. Aby tak się stało, miasto Olsztyn, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski i kierunek lekarski muszą być atrakcyjne w porównaniu z innymi ośrodkami akademickimi w Polsce i za granicą. Nie będzie to możliwe bez realizacji powyższej strategii.

Życzę z okazji 15-lecia kierunku lekarskiego wszystkim zaangażowanym do tej pory w jego rozwój, środowisku medycznemu Olsztyna i przyszłym studentom, aby na kolejny jubileusz 20-lecia Centralny Uniwersytecki Szpital Kliniczny był już nie tylko celem strategicznym, ale realnym bytem *in statu nascendi*.





WYDZIAŁ LEKARSKI COLLEGIUM MEDICUM UWM (2008–2023)

Dziekan Wydziału Lekarskiego
dr hab. n. med. Leszek Gromadziński,
prof. UWM

Szanowni Państwo!

Tegoroczny jubileusz 15-lecia kierunku lekarskiego Collegium Medicum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zbiegł się z 550. rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika – pierwszego lekarza Warmii. Wyzwanie, jakie postawił przed nami nasz poprzednik, jest ogromne. Jednak wysiłkiem dotychczasowych władz uniwersytetu i wydziału, władz rządowych i pozarządowych od 15 lat jesteśmy świadkami dynamicznego rozwoju kierunku lekarskiego w Olsztynie. Na najwyższe uznanie zasługuje kadra wykładowców naszego Collegium, której zaangażowanie i praca znajdują odzwierciedlenie w wysokim poziomie dydaktycznym, co potwierdzają wyniki egzaminów naszych absolwentów podczas Lekarskiego Egzaminu Końcowego. Nowoczesne zaplecze techniczne uczelni, sale wykładowe, najwyższej klasy sprzęt w naszych klinikach podnoszą rangę i pozycję uczelni na arenie kraju i Europy, o czym świadczy duża liczba studentów z całego świata zdobywających wiedzę w murach naszego uniwersytetu.

Szczególne podziękowania kieruję do dwóch osób: do byłego rektora prof. Ryszarda Góreckiego i do pierwszego dziekana Wydziału Nauk Medycznych dwóch kadencji prof. Wojciecha Maksymowicza, którzy 15 lat temu mieli odwagę i siłę sprostać temu wyzwaniu stworzenia kierunku lekarskiego w naszej Alma Mater. Z ich inicjatywy na początku 2007 r. powstał Wydział Nauk Medycznych z kierunkiem pielęgniarstwa, w roku 2008 powstał kierunek lekarski, a w roku 2010 do oferty kształcenia dodano studia anglo-

języczne na kierunku lekarskim. Z dniem 1 września 2017 r. Wydział Lekarski wszedł w skład Collegium Medicum UWM.

Dziękuję wszystkim byłym profesorom, nauczycielom akademickim, którzy od początku działalności kierunku lekarskiego całą swoją wiedzę, doświadczenie i entuzjazm przekazywali nam, wówczas młodym asystentom, dzięki nim jesteśmy teraz w tym miejscu.

Pomimo swojego młodego wieku kierunek lekarski posiada już swoje własne, ugruntowane tradycje, które na stałe wpisują się do kalendarium 6-letniego okresu studiów: Inauguracja Roku Akademickiego na olsztyńskim zamku, Ceremonia Białego Fartucha, Absolutorium Kierunku Lekarskiego czy też Memoriał Prof. Bocheńskiego dotyczący akademickiego pochówku Darczyńców z programu świadomej donacji w Kolumbarium UWM.

Wydział Lekarski jest jednym z największych wydziałów na uniwersytecie pod względem liczby pracowników oraz studentów. Obecnie zatrudnionych jest 275 nauczycieli akademickich, w tym 23 profesorów, 25 doktorów habilitowanych na stanowisku profesora uczelni, 2 doktorów habilitowanych. Społeczność studencka liczy około tysiąca studentów. Na kierunku lekarskim w języku angielskim studiuje obecnie ponad 300 studentów z 30 krajów, co plasuje nas na pierwszym miejscu na uniwersytecie pod względem wskaźnika umiędzynarodowienia.

Wydział Lekarski pozytywnie przechodził kolejne oceny działalności naukowej przeprowadzane przez Ministerstwo ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w których uzyskuje coraz

lepsze kategorie. Podczas ostatniej ewaluacji wydział otrzymał kategorię B+, tak więc ma pełnię praw w zakresie prowadzenia postępowań o nadawanie stopnia doktora nauk medycznych i doktora habilitowanego w dyscyplinie nauk medycznych. Dorobek publikacyjny z ostatnich czterech lat obejmuje ponad 1500 publikacji, z czego 348 to publikacje z najwyższą punktacją Ministerstwa Edukacji i Nauki, czyli 140 i 200 punktów. W ostatnich pięciu latach prowadzonych było 28 projektów badawczych na łączną kwotę ponad 33 mln zł, których źródłami finansowania były: Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego czy też Agencja Badań Medycznych.

Na Wydziale Lekarskim przeprowadzonych zostało 11 postępowań o nadanie tytułu profesora, 19 postępowań habilitacyjnych i 92 przewody doktorskie.

Do tej pory dyplom lekarza odebrało 547 absolwentów kierunku lekarskiego w języku polskim i 179 absolwentów kierunku lekarskiego w języku angielskim. Ważną kwestią jest systematyczne zwiększanie liczby lekarzy w regionie. Obecnie w naszym województwie pracuje 117 absolwentów naszego wydziału, a 26 absolwentów jest obecnie w trakcie odbywania stażu.

Nadzieją i szansą na dalszy dynamiczny rozwój kierunku lekarskiego oraz medycyny Warmii i Mazur jest budowa nowego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego na miarę XXI w.

Dziękuję wszystkim, którzy wspierają nasze Collegium, na czele z Jego Magnificencją Rektorem Profesorem Jerzym Przyborowskim. Dziękuję wszystkim dziekanom z pozostałych 16 wydziałów naszego uniwersytetu, dzięki Wam tworzymy unikatową, multidyscyplinarną rodzinę akademicką. Dziękuję wszystkim nauczycielom akademickim oraz administracji naszego wydziału. Składam wielkie podziękowania dyrekcjom wszystkich szpitali w Olsztynie i w województwie, z którymi współpracujemy od samego początku działalności wydziału. Dziękuję przede wszystkim studentom, bez których nie moglibyśmy mówić o wydziale, edukacji, kadrach nowych lekarzy, którzy wybierając nasz ośrodek, potwierdzają jego znaczenie i prestiż.

WSPÓŁCZESNA MEDYCyna WARMII I MAZUR- -WARSZTATY INTERDYSCYPLINARNE

9–11 lutego 2024



Hotel nad jeziorem, który musisz poznać

więcej na stronie:
wmil.olsztyn.pl



**HOTEL
ROBERT'S PORT**
LAKE RESORT & SPA

KRONIKA OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ



dr n. med. Zbigniew Gugnowski

Obrady Okręgowej Rady Lekarskiej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie w dniu 4 października 2023 r.

Obradom przewodniczyła prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Anna Lella, która na wstępie przedstawiła zestawienie poniesionych wydatków dotyczących organizacji XXXII Żeglarskich Mistrzostw Polski Lekarzy w Imionku k. Pisz w dniach 1–3 września 2023 r. Całkowity koszt imprezy wyniósł 174 211,31 zł, a biorąc pod uwagę wpłaty uczestników, sponsora TU Inter oraz dotacje z NIL koszt poniesiony z budżetu Komisji Kultury i Sportu to kwota 75 411,31 zł. Poinformowała też, iż na prośbę Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego Prezydium wskazało Annę Andrzejkowicz-Fortunę na przedstawiciela do składu Zespołu Egzaminacyjnego w celu przeprowadzenia LEK.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego przystał odpowiedź na pismo WMIL. Z przesłanej informacji wynika, że na terenie woj. warmińsko-mazurskiego aktualnie szkoli się 620 lekarzy.

Na wniosek Urzędu Marszałkowskiego Prezydium ORL pozytywnie zaopiniowało dwa wnioski o wpis i zmianę na liście podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych o ZOZ w Szczytnie oraz Przychodnię Medix Górski, Kaźmierczak w Wielbarku.

Prezes Anna Lella poinformowała też, iż dyrektor Centralnego Ośrodka Badań Innowacji i Kształcenia Artur Drobnik przestał do wszystkich OIL pismo w sprawie organizowanych przez Ośrodek wydarzeń edukacyjnych dla lekarzy i lekarzy dentyistów. Można z nimi zapoznać się na stronie NIL.

NIL poinformowała, iż w ostatnich miesiącach samorząd lekarski podjął szereg działań w sprawie niesłusznie ukaranych lekarzy, którzy zdaniem NFZ niezgodnie ze wskazaniami refundacyjnymi przepisywali preparat mlekozastępczy przeznaczony dla niemowląt. Dlatego też w chwili obecnej każdy niesłusznie ukarany lekarz może zgłosić się do NIL

z prośbą o udostępnienie przygotowanych wzorów pism procesowych – przed postępowaniem sądowym i w trakcie jego trwania – oraz analizy działań prawych, które mogą podjąć niesłusznie ukarani lekarze.

W związku z dużym zainteresowaniem kursem ALS, certyfikowanym przez Europejską Radę Resuscytacji (ERC) i Polską Radę Resuscytacji (PRC), zdecydowano o organizacji dodatkowych dwóch tur szkoleń w październiku i listopadzie br.

W dniach 25–28 sierpnia br. w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Tenisowego Lekarzy na olsztyńskich kortach Jakubowo odbył się I Memoriał Prezesa Honorowego Polskiego Stowarzyszenia Tenisowego Lekarzy Zbigniewa Frenszkowskiego. WMIL objęła turniej patronatem honorowym, wsparła też finansowo jego organizację.

W dalszej części obrad Leszek Cichocki przedstawił szczegółowo wykonanie budżetu z okresu styczeń – sierpień 2023, omawiając poszczególne jego pozycje.

Kontynuując obrady ORL przyjęła uchwałę w sprawie delegowania przedstawiciela do udziału w posiedzeniach Rady Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, w osobie dr n. med. Piotra Kocbacha.

Na tym obrady zakończono.

Obrady Okręgowej Rady Lekarskiej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie w dniu 8 listopada 2023 r.

Obradom przewodniczyła prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Anna Lella, która na wstępie zaprosiła wszystkich na wystawę Galerii Ars Vitae w Starym Ratuszu oraz złożyła sprawozdanie z działań Naczelnej Rady Lekarskiej oraz Prezydium ORL. Poinformowała, iż z Urzędu Wojewódzkiego przychodzi zapytania o opiniowanie i zgłaszanie propozycji kandydatów na konsultantów wojewódzkich, związane z rezygnacjami lub z nastąpieniem

końca kadencji. W ostatnim czasie Prezydium zgłosiło kandydaturę diag. lab. mgr Jadwigi Ślusarskiej-Kopali na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie mikrobiologii lekarskiej oraz dr n. med. Joanny Pawlak na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chorób płuc.

Prezydium przeprowadziło statystyki dot. zapytań kierowanych przez naszych członków do Centrum Asysty Prawnej. Z przedstawionych danych wynika, że średnio zgłaszane są dwa pytania dziennie.

Dnia 13 października 2023 r. odbyła się inauguracja roku akademickiego UWM w Olsztynie. Wykład specjalny wygłosił prof. Wojciech Maksymowicz. W trakcie swojego wystąpienia podziękował m.in. Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej w Olsztynie za wsparcie przy tworzeniu Collegium Medicum i owocną współpracę.

W sobotę 25 listopada br. w siedzibie naszej Izby odbędą się warsztaty prowadzone przez Szymona Sajkowskiego pt. „Spotkania ze spokojem”.

Kolejny koncert świąteczny Chóru Medici pro Musica jest zaplanowany na 17 grudnia 2023 r., a koncert noworoczny „Na dobry początek” w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie jest zaplanowany na 4 stycznia 2024 r.

W dniach 9–11 lutego 2024 r. odbędzie się Konferencja Współczesna Medycyna Warmii i Mazur – warsztaty interdyscyplinarne w Hotelu Robert's Port w Starych Sadach k. Mikołajek.

Tydzień później planowany jest Bal Lekarza, organizowany od kilku lat przez Michała Pulińskiego.

Prezydium ORL zdecydowało o kontynuowaniu w nowym roku współpracy z Medico-ver, wynegocjowało korzystniejsze ceny pakietów sportowych, ponadto zdecydowano o dofinansowywaniu naszym członkom kosztów wybranego pakietu w 50%.

W dalszej części ORL podjęła uchwały: w sprawie zwołania Okręgowego Zjazdu Lekarzy i powołania Komitetu Organizacyjnego; w sprawie wydania negatywnej opinii dotyczącej kandydata na stanowisko biegłego sądowego; w sprawie potwierdzenia dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego oraz w części poufnej w sprawie powołania komisji do wydania orzeczenia w przedmiocie niezdolności lekarza do wykonywania zawodu albo ograniczenia w wykonywaniu ściśle określonych czynności medycznych.

Na zakończenie prezes Anna Lella wręczyła nagrody z tytułu uzyskania stopnia naukowego doktora nauk medycznych następującym osobom:

- dr. n. med. Łukaszowi Jaśkiewiczowi – temat rozprawy: *Lokalizacja i ekspresja akwaporyn (AQPs) w raku niedrobnokomórkowym płuca w podtypie histologicznym: rak gruczolowy (Adenocarcinoma)*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- dr. n. med. Marcinowi Niedźwiedzkiemu – temat rozprawy: *Retrospektywne porównanie wyników leczenia złamań urazowych kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego techniką minimalnie inwazyjną (MISS) i klasyczną w Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej i Chirurgii Kręgosłupa w Olsztynie w latach 2010-2018*, Gdański Uniwersytet Medyczny;
- dr n. med. Alicji Warmowskiej-Dawid – temat rozprawy: *Wpływ leczenia gorsetem ortopedycznym na parametry stabilometryczne i kinetyczne u młodzieży ze skoliozą idiopatyczną*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie;
- dr. n. med. Wojciech Zdanowski – temat rozprawy: *Ocena tolerancji, odpowiedzi immunologicznej i bezpieczeństwa szczepienia przeciwko COVID-19 w ciąży*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

Na tym obrady zakończono.

dr n. med. Zbigniew Gugnowski, mgr Katarzyna Godlewska

MEDICOVER SPORT

Koleżanki, Koledzy,

kontynuując inicjatywę aktywności sportowej lekarzy i lekarzy dentystów, z przyjemnością informujemy, iż już od grudnia 2023 roku, wszyscy członkowie WMIL będą mogli skorzystać z propozycji zakupu pakietów sportowych Medcover Sport w niezwykle atrakcyjnych cenach. Ponadto Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie będzie opłacała swoim członkom 50% ceny pakietu!

Mamy nadzieję, że dzięki tej atrakcyjnej ofercie coraz więcej lekarzy i lekarzy dentystów z naszej Izby będzie dbać o aktywność fizyczną. Zdajemy sobie sprawę, iż na co dzień zajmując się pacjentami nie każdy z nas ma czas, by zadbać o swoje zdrowie. Ta inicjatywa ma na celu zachęcić wszystkich do zażywania ruchu i korzystania z bogatej oferty siłowni, basenów, kortów oraz innych obiektów sportowych.

Szczegóły na stronie:

<https://medicoversport.pl/pakiety/wmilolsztyn>

po zalogowaniu się hasłem dostępowym: **WmilolsztynMS2022**

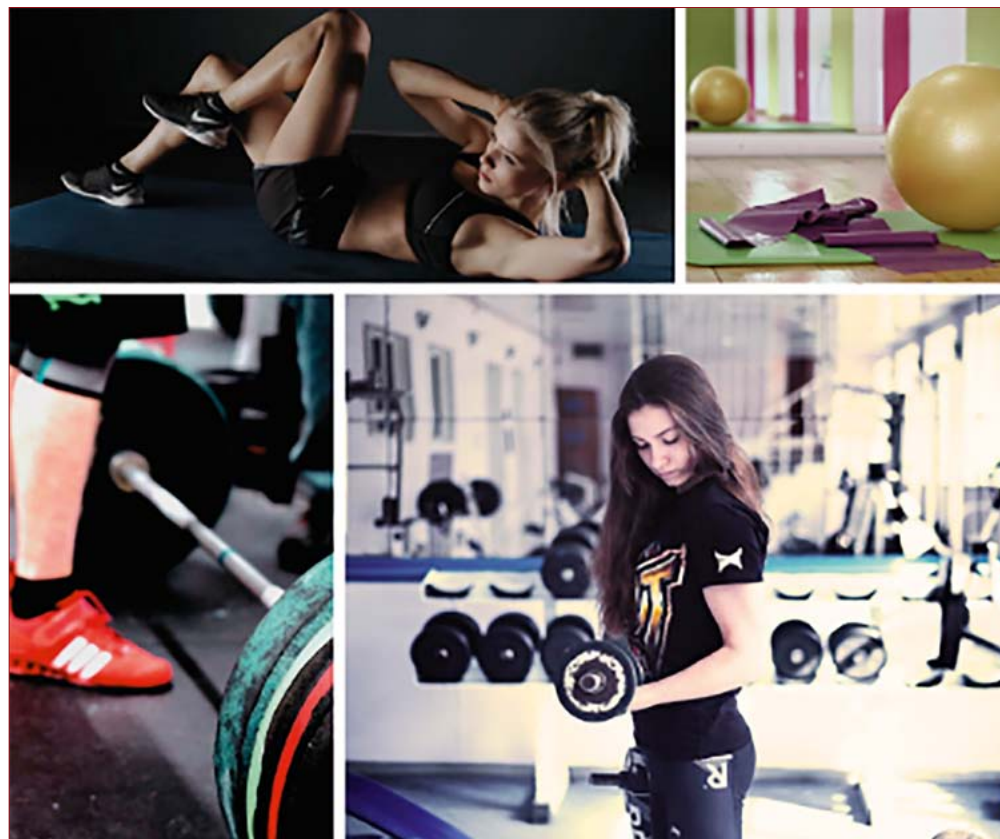
Dopłata do ceny pakietu dotyczy tylko członków WMIL w Olsztynie.

Serdecznie zapraszamy!

Z pozdrowieniami

lek. stom. Anna Lella

Prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej
w Olsztynie



WYBRANE ZMIANY W PRZEPISACH ZWIĄZANYCH Z WYKONYWANIEM ZAWODU LEKARZA

WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK 2023 R.

• 6 września wchodzi w życie ustawa z 16.06.2023 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2023.1692). Ustawa ta zmienia zasady pozasądowego dochodzenia przez pacjentów odszkodowania za zdarzenia medyczne, do których doszło w szpitalu. Nowa ścieżka ma zastąpić dotychczasowe procedowanie przed wojewódzkimi komisjami ds. orzekania o zdarzeniach medycznych, które zostaną zlikwidowane 1 lipca 2024 r. Postępowania przed komisjami, które nie zakończą się do 30 czerwca 2024 r., przejmie do prowadzenia Rzecznik Praw Pacjenta.

Ustawa wskazuje możliwe kwoty odszkodowania:

- za zakażenie chorobotwórczym: od 2.000 zł do 200.000 zł;
- za uszkodzenie ciała lub zdrowia: od 2.000 zł do 200.000 zł;
- w razie śmierci pacjenta: od 20.000 zł do 100.000 zł.

Pacjent może złożyć wniosek do Rzecznika Praw Pacjenta w ciągu roku od momentu uzyskania informacji o zdarzeniu medycznym, ale nie dłużej niż trzy lata od jego wystąpienia. Jeśli wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, odszkodowania będą wypłacane z Funduszu Kompensacyjnego Zdarzeń Medycznych, który jest finansowany ze składek zdrowotnych.

• 8 września wchodzi w życie ustawa z 16.06.2023 r. o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta (Dz.U.2023.1675), która określa zadania, obowiązki i uprawnienia poszczególnych podmiotów w zakresie monitorowania, oceny i poprawy jakości.

Ustawa wdraża kompleksowe rozwiązania prawno-organizacyjnych regulujących kwestie jakości w opiece zdrowotnej, takie jak wewnętrzny system zarządzania jakością i bezpieczeństwem, autoryzację, akredytację oraz rejestrację medyczne.

Na szpitale zostaje nałożony obowiązek autoryzacji, która będzie wydawana szpitalom na 5 lat.

Wszystkie podmioty, które udzielają świadczeń finansowanych na podstawie umowy z NFZ mają utworzyć do 30 czerwca 2024 r. wewnętrzny system zapobiegania zdarzeniom

niepożądanych, składający się z zasad, procedur, metod oraz opisów stanowisk pracy, w celu zapobieżenia wystąpieniu zdarzeń niepożądanych. Podmiot wykonujący działalność leczniczą w ramach wewnętrznego systemu:

- 1) wdraża rozwiązania służące identyfikacji ryzyka wystąpienia zdarzeń niepożądanych i zarządzaniu tym ryzykiem w ramach udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej;
- 2) identyfikuje obszary priorytetowe dla poprawy jakości i bezpieczeństwa udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej;
- 3) określa kryteria i metody potrzebne do zapewnienia skutecznego nadzoru nad jakością i bezpieczeństwem udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej;
- 4) okresowo monitoruje i ocenia jakość i bezpieczeństwo udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej;
- 5) monitoruje zdarzenia niepożądane;
- 6) zapewnia dostęp do szkolenia służącego uzyskaniu i podnoszeniu kompetencji personelu w zakresie jakości i bezpieczeństwa udzielanych świadczeń;
- 7) prowadzi badania opinii i doświadczeń pacjentów na podstawie ankiety

Akredytacja potwierdzi spełnianie przez podmiot leczniczy standardów akredytacyjnych i będzie wydawana na 4 lata w formie certyfikatu. Do 1 stycznia 2024 r. wnioski o udzielenie akredytacji będą rozpatrywane na dotychczasowych zasadach, a od 1 stycznia 2024 r. rekomendacje do wniosków akredytacyjnych wyda Rada Akredytacyjna.

Ustawa zakłada także raportowanie i udostępnianie informacji z rejestrów medycznych.

• 1 października wchodzi w życie ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZDROWIA z dnia 27 września 2023 r. w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych, obejmujące m.in. schemat szczepienia przeciw chorobie zakaźnej obejmujący liczbę dawek i terminy ich podania wymagane dla danego szczepienia uwzględniające wiek osoby objętej obowiązkiem szczepienia;

r. pr. Katarzyna Godlewska

KURS ALS

ZAAWANSOWANYCH CZYNNOŚCI RESUSCYTACYJNYCH U OSÓB DOROSŁYCH

W dniach 12–13 października w siedzibie Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie odbyła się pierwsza pilotażowa edycja kursu zaawansowanych czynności resuscytacyjnych u osób dorosłych.

Program kursu został stworzony przez Europejską Radę Resuscytacji. Zajęcia były poprowadzone przez certyfikowanych instruktorów Europejskiej i Polskiej Rady Resuscytacji według najnowszych wytycznych.

Potrzebę organizacji kursu wielokrotnie sygnalizowali uczestnicy wcześniejszych szkoleń z pierwszej pomocy. Program szkolenia opiera się na ćwiczeniach symulacyjnych prowadzonych według scenariuszy stworzonych przez prowadzących. Ćwiczenia odbywają się w małych trzy-, czteroosobowych grupach, co ogranicza liczbę uczestników do dwunastu w każdej edycji. Kurs rozpoczął się w czwartek od części wykładowej, kolejne godziny kursanci spędzili na rozpracowywaniu przygotowanych przez instruk-

torów sytuacji klinicznych. Pierwszy dzień szkolenia skończył się w późnych godzinach popołudniowych. Kolejnego dnia po powtórzeniu wcześniej nabytych umiejętności odbył się egzamin testowy i praktyczny. Szkolenie ratowników według tych samych wytycznych pozwala stosować działanie poparte przez randomizowane, wieloośrodkowe badania kliniczne. Dodatkowo ułatwia to współpracę pomiędzy osobami ratującymi życie, pomimo braku wcześniejszej wspólnej pracy. Dotychczas osoby z Warmii i Mazur musiały szkolić się w ośrodkach w Warszawie, Krakowie lub w Trójmieście. Uczestnictwo w kursie w 40% zostało dofinansowane z funduszy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej. Dzięki dużemu zainteresowaniu szkoleniem w listopadzie odbędzie się kolejna edycja kursu. Na przyszły rok zaplanowane zostały: kurs PALS (Pediatric Advanced Life Support), czyli zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u dzieci, oraz kolejna edycja kursu czynności resuscytacyjnych u dorosłych.

lek. Piotr Szmyt





MOI MEDYCZNI MISTRZOWIE

AMB – KLINIKI I KATEDRY

Trzecia część (ostatnia)*



Choroby wewnętrzne wyładowało kilku znakomitych wykładowców. Jednak moje największe uznanie wzbudzały wykłady prof. **Beaty Bogdanikowej**. Opowiadała pięknie i zajmująco o chorobach i zaburzeniach białek krwi, ale także nawiązywała do wielu innych schorzeń internistycznych. Prezentowała jasne schematy diagnostyczne, konsekwencje terapeutyczne były przejrzyste, a przede wszystkim konsekwentnie się ze sobą łączyły. Wykłady uzupełniały ćwiczenia u dr **Anny Stasiewiczowej**. Doktor Stasiewiczowa uczyła nas z wielką cierpliwością i wnikliwością diagnostyki interny. Przekazywała istotność szczegółowego i wnikliwego wywiadu i demonstrowała prawidłowe i patologiczne objawy kliniczne z ich interpretacją w badaniu przedmiotowym. Dużo czasu poświęcała objawom schorzeń układu krążenia. Serce było naszym najczęściej ocenianym narządem i źródłem dalszych dociekań diagnostycznych. Hemodynamika raczkowała, a Grüntzig dopiero zaczynał tworzyć swoje pierwsze modele angioplastyki. Poza badaniami radiologicznymi

nie było innych badań bezpośrednio wizualizujących serce. To od d Stasiewiczowej po raz pierwszy usłyszałem, jak rozmowne i komunikujące się z lekarzem potrafi być serce w stanach zdrowia i choroby. Uczyła nas objawów osłuchowych w przebiegu wad serca i uniwersalnych, aktualnych do dzisiaj objawów jego osłabionej funkcji. Przez wiele lat początkowej pracy tylko dzięki tej praktycznej wiedzy udało mi się postawić rozpoznanie i właściwie skierować chorego lub ocenić zagrożenie jego życia i przyjąć go do szpitala. Pamiętam tylko nielicznych pacjentów. To przypadki kardiologiczne często w stanie zagrożenia życia. Dotyczyły częściej w owym czasie stenozy mitralnej z suchym trzaskiem otwarcia pojawiającym się krótko po II tonie serca, stenozy aortalnej z odległym punktem maksimum szmeru czy tzw. rytmu cwałowego świadczącego o bezpośrednim zagrożeniu. Tylko ta osłuchowa diagnostyka, dzisiaj przez wielu niedoceniana, w kilku przypadkach doprowadziła do dalszej selektywnej diagnostyki i do zabiegu kardiologicznego.



Prof. Maria Byrdy, założycielka Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku i Zarządu Głównego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii

Po kilkunastu latach pracy na oddział przyjęto w ciężkim stanie młodą, dotychczas zdrową, wysportowaną dziewczynę z dramatyczną dusznością i w stanie wstrząsu kardiogenego. Rozpoczęliśmy wielogodziną reanimację z podawaniem tlenu, leków przeciwwkrzepliwych i wszystkich innych dostępnych środków terapeutycznych. W szpitalu nie mieliśmy jeszcze echokardiografii, ale już przyłożenie przyłóżkowej głowicy USG wykazało poszerzoną prawą komorę o minimalnej ruchomości ścian i niewielką hiperkinetyczną lewą komorę. W prawej komorze widoczne były balotujące hyperechogenne struktury. Fizyczne objawy, poza sinicą i tachykardią, były skąpe. Autopsja potwierdziła mnogą zatorowość. Materiał zatorowy był twardy, o konsystencji i kształtach połamanych ołówków. To wszystko przed erą wdrożenia fibrynolizy. Zdaliśmy sobie sprawę, że bez echokardiografii, bez wczesnej diagnostyki nie będziemy w stanie takim chorym pomóc. Zorganizowaliśmy zbiórkę pieniędzy wśród olsztyńskich zakładów. Największą sumę przekazał ówczesny prezydent Olsztyna, Andrzej Ryński. Życzliwości prof. Wandy Rydlewskiej-Sadowskiej z Instytutu Kardiologii z Anina zawdzięczamy znaczną dotację centralną oraz to, że otrzymaliśmy nowoczesny echokardiograf z tzw. kolorowym Dopplerem i opcją Dopplera tkankowego. Brak specyficznych objawów fizycznych zatorowości płucnej tego jedyne narzędzia, jakie było dostępne do czasu wprowadzenia echa, spowodował, że od tej pory diagnostyka była znacznie lepsza i szybsza. Wkrótce okazało się, że w przypadkach innych schorzeń serca często także echokardiografia okazywała się zawodna. Przydała się konkluzja dr Stasiewicza o tym, że serce, także to z zatorami płucnymi, chce nam coś istotnego przekazać, chociaż tych częstotliwości ucho ludzkie niestety nie odbiera. Sprawdzamy, jak w badaniu dopplerowskim wyglądają szybkości skurczu i rozkurczu mięśni obu komór i przedsionków serca. Analiza statystyczna kilkunastu chorych z ostro zdekompensowanym niewydolnym sercem (ADHF) niestety nie wykazuje statystycznych różnic w szybkości skurczu mięśni prawej i lewej komory w przypadku istnienia dodatkowego zatoru. Proponuję, aby zrobić stosunek obu wielkości. Stosunek jest istotnie różny. Serce jednak próbuje podpowiedzieć nam historię nagłego dysproporcjonalnego obciążenia obu komór. Ta metoda pozwala wyodrębnić grupę chorych do czulszej spiralnej tomografii klatki piersiowej. Piszemy pierwsze abstrakty na zjazdy w Wiśle, Szczecinie. Potem w Warszawie i ostatecznie publikujemy pracę w „Kardiologii Polskiej”. ADHF w swoim naturalnym przebiegu miewa często ponowne epizody dekompensacji, a nieinwazyjna diagnostyka przy użyciu Dopplera tkankowego pozwala ze znacznym prawdopodobieństwem wyklu-

czyć ostrą zatorowość, oszczędzając czas i ekspozycje chorych zarówno na kontrast, jak i na promieniowanie rentgenowskie. Inne, bardziej spektakularne przypadki korzyści z osłuchiwania dotyczą zwężeń lewego ujścia tętniczego. Jet skurczowy jest wąski i często nie ma równoległego przebiegu do ścian aorty. Paradoksalnie to osłuchowy charakter szmeru i jego odległe od I tonu *punctum maximum* stać się może dowodem na zaawansowanie schorzenia. W osłuchiowaniu za szczególnie trudną wadę do rozpoznania uchodzi niedomykalność aortalna. Szmer rozkurczowy jest zwykle cichy i o wysokich częstotliwościach. Liczni wielcy kardiologowie: Quincke, Traube, Musset czy Duroziez, opisali przed wielu laty tzw. objawy obwodowe. Dziwne, ale nie mam takich trudności z wystuchaniem szmeru, więc przez wiele lat z nich nie korzystam. Mijają lata. U kolejnych chorych idzie mi coraz trudniej. Audiogram pokazuje, jak czas wycina mi powoli percepcję wysokich tonów. Myślę, że ci wielcy klinicyści, którzy nie mogli zoperować swoich chorych, też mieli podobny problem. Widzieli objawy wskazujące, że wada ulegała progresji, ale szmer u chorych z czasem słabł i znikał – szukali więc substytutu. Wiedza mamutów medycyny powoli odmaszerowuje w zapomnienie, chociaż nawet dzisiaj warto osłuchiwać pacjenta, pomimo znakomitego aparatu echokardiograficznego, zwłaszcza po stresie czy wysiłku, kiedy serce jest szczególnie „gadatliwe”.

Wielką postać Medycyny przedstawiam na końcu, ponieważ u niej zdawałem ostatni egzamin. To **prof. Maria Byrdy**. Zajmowała się medycyną sądową. Mieszkała na parterze akademika. Ja spędziłem tam pięć lat, a ona większą część swojego życia. Jej prace naukowe są mi nieznane. Była postrachem studentów. Egzaminy, na których delikwent odpowiadał na trzy wylosowane pytania, wydają się formalnością, ale ciągnęły się w czasie, często przez wiele miesięcy. Nie pomagała giełda pytań. Każde spotkanie to wielokierunkowe sprawdzanie całej medycznej edukacji. W czasach mojego egzaminu prof. Byrdy była także dziekanem. Małgorzata K., córka ówczesnie urzędującego rektora zaprzyjaźnionego z panią profesor, uczyła się nocami i wcale nie miała pewności ostatecznego sukcesu. Na egzamin przed terminem zapisaliśmy się z moją przyszłą żoną w dziekanacie, uzgodniwszy z panią profesor termin. Po trzech miesiącach pojawiliśmy się przed gabinetem. Punktualnie pojawiła się również prof. Byrdy. Przystanęła na chwilę, przywitała się i rzuciła: „O, państwo się pobrali”. Skonsternowani odnotowanymi przez prof. Byrdy obręczkami, potwierdziliśmy. Żona weszła pierwsza. Po kilkudziesięciu minutach wyszła, minęliśmy się w drzwiach gabinetu, z miny wywnioskowałem, że

nie wie, czy zdała. Wszedłem do przestronnego, jasnego gabinetu i wylosowałem trzy pytania. Po każdej mojej odpowiedzi lub po skończeniu myśli – pytanie o przyczynę, o fizjologię zrostu złamania, powikłania krótko- i długoterminowe, o uwarunkowania fizjologiczne, często coś dla urozmaicenia z biochemii i ostatecznie kwalifikacja prawna z dalszymi konsekwencjami. Przesuwamy się po medycynie ruchem konika szachowego, trzeba przyznać, że według racjonalnego toku myślenia. Niestety nie mojego. Po pierwszym pytaniu jestem skołowany, po drugim uruchamiam resztkę koncentracji. Trzecie i następne to już tylko krótkie sentencje topiącego się człowieka. Styl rozpaczliwy. Przelatują myśli, do Szklarskiej Poręby trzeba będzie zabrać książki. Tylko które? Profesor zna całą medycynę. Skojarzenia ma racjonalne, akceptuje odpowiedzi jedno- i dwuwyrazowe, stąd ilość wiedzy sprawdzanej pod pozorem egzaminu z medycyny sądowej jest ogromna. Żadna giełda mnie nie uratuje. Profesor wpisuje wynik do indeksu i rzuca krótko: Zdał pan. Dziękuję i wychodzę. W holu otwieram indeks: 11 kwietnia 1973 r., wynik zaskakujący. To nie ostatnie spotkanie. Po ponad dziesięciu latach od dyplomu czytam w Trypolisie w „Newsweeku” wstrząsający, szczegółowy reportaż dotyczący tragicznej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Sekcję prowadziła i udokumentowała, z racji swojego autorytetu, prof. Maria Byrdy. Nikt nie kwestionował ustaleń. Były tragicznie jednoznaczne, ale niepodważalnie zarówno dla ówczesnej władzy, jak i redakcji oraz szerokiej opinii publicznej.

Przed tygodniem na okolicznościowym spotkaniu w olsztyńskiej Izbie rozmawiałem z moim kolegą z roku dr. Ryszardem Pułjanowskim. Do medycyny sądowej miał dwa podejścia. Po dziesięciu latach prof. Byrdy odwiedziła go w gabinecie ortopedycznym w Ełku w sprawie ustaleń sądowych dotyczących pacjenta. Po załatwieniu spraw zadała mu pytanie: Ile czasu poświęcił pan na przygotowanie się do egzaminu za pierwszym razem? Po odpowiedzi uśmiechnęła się. Jej pamięci dedykuję sentencję, którą – jak sądzę – kierowała się przez całe życie: „Asceza i gorliwość w nauce są podstawą ludzkiej mądrości i wielokierunkowego postępu”.

Z pozdrowieniami
dr n. med. Ryszard Targoński

* Zainteresowanych treścią artykułu odsyłamy do poprzednich numerów „Biuletynu Lekarskiego”: część pierwsza – nr 177, część druga – nr 178.

PRZYWITALIŚMY MŁODYCH LEKARZY I LEKARZY DENTYSTÓW

ODBYWAJĄCYCH STAŻ NA TERNIE WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ OD 1 PAŹDZIERNIKA 2023 R.

Gwarno, a chwilami nawet dość tłoczno, było 4 października br. w siedzibie naszej Izby Lekarskiej. Sekretarz Izby, dr Leszek Dudziński, po ojcowsku witał w wejściu naszych najmłodszych kolegów. Na rozpoczynający się 2 października w olsztyńskich szpitalach staż podyplomowy zgłosiło się w tym roku 93 absolwentów uniwersyte-

tów medycznych. Swoisty rekord. Niemal wszyscy przybyli, aby osobiście odebrać prawo wykonywania zawodu. Tylko my reprezentowaliśmy rodziców, co na początku było dla nas nieco krępujące. Ponoć w ubiegłych latach bywały na uroczystości całe rodziny, i to z małymi dziećmi. Prezes naszej Izby, Anna Lella, z dużą dawką em-



lek. dent. Karolina Albrechczyńska
lek. Sviatlana Arlova
lek. Karolina Balukiewicz-Hnatiuk
lek. Mariia Baziuk
lek. dent. Wiktoria Bednarska
lek. Wiktoria Białoszycza
lek. dent. Bartosz Boboryko
lek. Paulina Boniecka
lek. Anhelina Bychkova
lek. Adam Charemski
lek. Paulina Cwalińska-Gwiazda
lek. Aleksandra Czajka
lek. Tomasz Czarniecki
lek. Anna Czechowska
lek. Filip Czetyrbok
lek. Kacper Dera
lek. Julia Domagała
lek. Natalia Domurad-Szczepaniak
lek. dent. Owidiusz Dzięcioł

lek. Krystian Ejdyś
lek. Laura Eliszewska
lek. Michał Fiedorowicz
lek. Maria Fiedorowicz-Nowacka
lek. Robert Gdula
lek. Vera Gulyukina
lek. Alicja Gutkowska
lek. Aleksandra Hubacz
lek. Grzegorz Jabłoński
lek. Marta Jacewicz
lek. Michał Jacewicz
lek. Jakub Jachimiak
lek. Aleksander Jachimowski
lek. Maria Jama
lek. Natalia Jamrozik
lek. Michał Jarocki
lek. Klaudia Kadzewicz
lek. Kacper Klonowski
lek. Michałina Knapik

lek. Wioleta Kosińska
lek. Zuzanna Kotecka
lek. Dawid Kowalczyk
lek. Martyna Kowalska
lek. Paulina Kozłowska
lek. Paweł Kucharski
lek. Weronika Kwiecień
lek. Wojciech Leśnikowski
lek. Klaudia Lewandowska
lek. Nina Licznierska
lek. Agnieszka Łoś
lek. Małgorzata Łukasik-Zuzga
lek. Lena Makowska
lek. Oliwia Makowska
lek. Yauheni Markevich
lek. Jakub Morze
lek. Szymon Musiał
lek. Szymon Osowski
lek. Paulina Pawlak

lek. dent. Małgorzata Pejas
lek. Maria Perlińska
lek. dent. Alicja Popielarczyk
lek. Olga Poremba
lek. dent. Urszula Puchta
lek. Pavel Revenok
lek. Paulina Rodziewicz-Ropiak
lek. Rafał Runo
lek. Aleksandra Rusak
lek. Magdalena Rzepniewska-Goeck
lek. Pavel Shelestsiukovich
lek. Magdalena Skowysz
lek. Martyna Smerek
lek. Hanna Snarska
lek. Kamil Sobolewski
lek. Agnieszka Solarska
lek. Iryna Sots
lek. Kamila Stankiewicz
lek. Aleksandra Szczawińska

lek. Jakub Szczepaniak-Domurad
lek. Patrycja Szewińska
lek. Natalia Szymańska
lek. Jan Szymański
lek. Justyna Szymczak
lek. Aleksandra Śliwowska
lek. Aliaksandra Valenchyts
lek. Michał Wichrowski
lek. Monika Wiśniewska
lek. Alicja Wojciechowska
lek. Serhii Yanchuk
lek. Alina Zhyrun
lek. Daniel Żelazo
lek. Łukasz Żemajduk
lek. Konrad Żęgota
lek. dent. Oktawia Żuralska
lek. dent. Hanna Żyżniewska

Serdecznie witamy!



patii dokonała prezentacji młodych lekarzy oraz zapoznała ich z działalnością Izby, jej zadaniami, perspektywami i możliwościami działań na rzecz samorządu lekarskiego. Znakomitym podsumowaniem tej sprawnie przeprowadzonej uroczystości były słowa dr Leszka Dudzińskiego, skierowane do nowych członków Izby. Wieloletni prezes Izby ze swadą podkreślił, że za sprawą stażystów „Mamy lekarza ze świata, światowych lekarzy”, wywołując tym stwierdzeniem uśmiech na twarzach onieśmielonych stażystów. Wisienką na torcie okazał się koncert w Klubie Lekarza. Poszliśmy tam, zachęceniu przez prof. Jadwigę Snarską, wiceprezes Izby, i nie żałujemy. Młodzież mogła się osobiście przekonać, jak pasja chroni przed wypaleniem zawodowym. Duet Echo Serca jest najlepszym przykładem. Możliwości jest wiele. Na naszych młodszych kolegów czeka m.in. „Biuletyn Lekarski”, chór, Komisja Młodych Lekarzy, Komisja Sportu, czy wreszcie realizacja ich własnych pomysłów.

Powodzenia, Koleżanki i Koledzy! Oby staż spełnił wasze oczekiwania. Życzymy Wam dobrych życiowych decyzji i sił do ich realizacji. I pamiętajcie, że nie samą pracą żyje lekarz.

lek. Anna Osowska



Przywitanie młodych
lekarzy i lekarzy dentystów
odbywających staż
w Warmińsko-Mazurskiej Izbie
Lekarskiej w Olsztynie
od 1 października 2023 r.
Zeskanuj i obejrzyj więcej zdjęć :)



WYSTAWA MEDYKÓW W GALERII STARY RATUSZ WBP

ARS VITAE

SZTUKA ŻYCIA – SZTUKA
LECZENIA – SZTUKA TWORZENIA

To już trzecia odsłona tej wystawy, której celem jest prezentacja artystycznych pasji lekarzy i lekarzy dentystów naszego regionu. Jej wernisaż odbył się 9 listopada 2023 r., a wystawę zorganizowała i udostępniła olsztyńskiej społeczności Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie. Wystawa była już eksponowana w czerwcu br. w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM podczas IX Kongresu Polonii Medycznej i IV Światowego Zjazdu Lekarzy Polskich, a następnie w Domu Lekarza w Olsztynie. Prezentacja prac lekarzy-artystów i efektów programowego działania Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej wzbudziły zainteresowanie i uznanie oglądających. Przesłanie idei wystawy oddają najlepiej słowa Anny Lelli, prezesa WMIL:

„Czy wykonywany z pasją zawód lekarza daje pełne zadowolenie? Każdy architekt śni sen o piramidach, rolnik o obfitych zbiorach. A lekarz..., o czym marzy? Codziennie podczas wypełniania swoich obowiązków obcuje z chorobą, cierpieniem. Nosi na barkach brzemień wysłuchanych w ciszy lekarskich gabinetów tajemnic, zmierza się na codzień z dylematami moralnymi. Jednak, pomimo trudów zawodowych, lekarze kochają swoją profesję, traktują ją jak powołanie. Wielu z nich realizuje swoje pasje, które nie są związane z zawodem. Chęć tworzenia świadczy o szczególnej wrażliwości, pragnieniu spojrzenia na świat z innej perspektywy. Uzdolnieni artystycznie, po godzinach pracy, otwierają się na Sztukę...

Ars vitae, czyli sztuka życia. Za określeniem tym kryje się pełna gama wieloznaczności tego pojęcia – to nie tylko istnienie w zdrowiu fizycznym i umysłowym, ale także reprezentowanie ludzkiej wrażliwości i wartości duchowych, by żyć pełnią życia, a nie tylko być.”.

Redakcja



BIESZCZADY JESIENIĄ

II RAJD BIESZCZADZKI

We wrześniu 2023 r. członkowie Komisji Młodych Lekarzy z WMIL wzięli udział w II Rajdzie Bieszczadzkim, który został zorganizowany przez Komisję Młodych Lekarzy, działającą przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Rzeszowie.

Mimo że Olsztyn i Rzeszów dzieli długa trasa, to warto było ją pokonać. Kiedy dotarliśmy do Rzeszowa, rozpoczęliśmy dalszą podróż w Bieszczady, zaczynając od wyjazdu autokarem w sobotę o godzinie 5:00. Ruszyliśmy w kierunku Ustrzyk Górnych, a tam po przyjeździe czekało na nas śniadanie w jednym z zajazdów. Po posiłku wyruszyliśmy na szlak.

Rozpoczęliśmy wędrówkę przy Pszczelinie Widelki, skąd idąc w górę porośniętym drzewami zboczem, dotarliśmy do pierwszego szczytu – Kiczery Bereszczańskiej. Podczas wędrówki zdobyliśmy m.in. Widelki, Berdo Borsukowe, Szottynię – to tutaj wyłoniły się z zarośli pierwsze widoki górskie. Idąc dalej tym samym szlakiem, weszliśmy na Połoninę Dzwiniacką, a potem na Bukowe Berdo i Krzemień.

Kolejnym etapem było dojście do Przełęcz pod Tarnicą, z której prowadził żółty szlak na najwyższy szczyt polskich Bieszczad – Tarnicę. Postawiono tam krzyż, nieco przypominający ten stojący na Giewoncie, choć zdecydowanie od niego mniejszy.

Po zejściu z Tarnicy z powrotem do przełęcz, czerwonym szlakiem skierowaliśmy się w stronę Ustrzyk Górnych, gdzie czekał na nas obiad. Cała trasa wynosiła 22 km i pokonaliśmy ją w 8 godzin. Po dotarciu do schroniska mogliśmy przygotować się do ogniska, zaplanowanego na wieczór.

Drugi dzień Bieszczadzkiego Rajdu rozpoczęliśmy od wyjazdu autokarem do Uherzec Mineralnych, gdzie czekała na nas kolejna atrakcja – przejażdżka dreżyną rowerową. Trasa liczyła około 11 km po torach kolejowych.

Ostatnią atrakcją, było zwiedzanie browaru Ursa Maior, w którym mogliśmy degustować



nie tylko różne rodzaje piwa tutejszej produkcji, ale także napoje bezalkoholowe, np. kefir wodny, polecany jako naturalna porcja dużej ilości probiotyków.

Rajd zakończyliśmy powrotem autokarem do Rzeszowa tego samego dnia w godzinach popołudniowych.

Wyjazd uważam za bardzo udany. Organizacyjnie wszystko odbyło się bez większych przeszkód. Co istotne, dopisała nam również słoneczna pogoda, szczególnie w trakcie wędrowki po górach. W II Bieszczadzkim Rajdzie wzięli udział młodzi lekarze aż z czterech

Okręgowych Izb Lekarskich: Rzeszowskiej, Gorzowskiej, Łódzkiej i Warmińsko-Mazurskiej. Ponadto była to doskonała okazja do integracji i nawiązania nowych znajomości.

Zapraszamy do polubienia strony na Facebooku, którą można znaleźć pod nazwą: Komisja Młodych Lekarzy – WMIL w Olsztynie.

Ilek. Paulina Brożek
Przewodnicząca Komisji Młodych Lekarzy
Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej



PLANY KOMISJI MŁODYCH LEKARZY NA 2024 R.

Komisja Młodych Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej prężnie działa, stawiając na integrację środowiska lekarskiego oraz szkolenie umiejętności miękkich i prowadzenie kursów medycznych.

Prezentujemy Państwu plany na zbliżający się 2024 rok:

- luty – Lekarski Wyjazd Narciarski do Włoch;
- maj/czerwiec – wycieczka jednodniowa „Poznaj Warmię i Mazury”;
- lipiec – spływ kajakowy i ognisko integracyjne;
- sierpień – Lekarski Rajd Rowerowy;

- wrzesień – gościnny udział w III Bieszczadzkim Rajdzie, organizowanym przez KML Rzeszowskiej Izby Lekarskiej;

Jesteśmy otwarci na Państwa propozycje, które prosimy zgłaszać bezpośrednio do sekretariatu WM Izby Lekarskiej. Zapraszamy do polubienia strony na Facebooku, którą można znaleźć pod nazwą: Komisja Młodych Lekarzy – WMIL w Olsztynie.

Ilek. Paulina Brożek
Przewodnicząca Komisji Młodych Lekarzy WMIL





**ZABAWA
CHOINKOWA**

DATA 9.12.2023 **GODZ. 11:00 - 13:00**

W programie:

- grupa prowadząca zabawę,
- wizyta Świętego Mikołaja,
- poczęstunek dla dzieci,
- pyszna kawa i herbata dla rodziców.

Miejsce:
Sala Konferencyjna im. Jana Rymiana
Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej

Organizator:



Jak co roku Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie organizuje dla Najmłodszych zabawę choinkową z wieloma atrakcjami. 9 grudnia 2023 roku Dom Lekarza zamieni się w bajkową krainę, którą odwiedzi Święty Mikołaj! Dzieci i wnuczeta członków naszej izby tradycyjnie wezmą udział w wielu zabawach o tematyce świątecznej, zrobią kolorowe zdjęcia w fotobudce, dla każdego przygotujemy też poczęstunek i paczkę z wesołym upominkiem. Jednym z elementów zabawy choinkowej będzie – tradycyjnie już – nagrodzenie zwycięzców w Konkursie na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową. Podczas, gdy dzieci będą korzystały z przygotowanych dla nich zabaw, rodzice będą mieli czas na integrację i rozmowy – nie tylko na tematy zawodowe.

MEDICI PRO MUSICA W STOLICY (O)POLSKIEJ PIOSENKI

dr n. hum. Małgorzata Sławińska



Długo na to czekaliśmy – z początkiem września br. odbył się Kongres Kultury i Historii Lekarskiej w Opolu, którego najważniejszą dla nas część stanowił Lekarski Przegląd Piosenki Polskiej. O przygotowaniach do tego wydarzenia wspominałam już w „Biuletynie”, w tekście *O koncertach niezaśpiewanych*, plany organizacji kongresu opolskiego rozpoczęły się bowiem w roku 2020. Każdy z dziesięciu chórów lekarskich przygotował dwie piosenki z archiwum opolskiego festiwalu – my wybraliśmy *Pamiętajcie o ogrodach* oraz *Śpiewać każdy może*. Utwory te miały zabrzmieć w pierwszej części koncertu, w drugiej natomiast zaplanowano występ zaproszonej gwiazdy i wspólne wykonanie jednego utworu. W środowisku chodziły różne słuchy, aż w końcu dowiedzieliśmy się, że gościem specjalnym Lekarskiego Przeglądu Piosenki Polskiej będzie Stanisław Soyka. Zaczęły się zatem przygotowania do wspólnego wykonania *Tolerancji* – jednego z największych przebojów artysty, opracowanego na chór przez Marcina Wawruka.

Autokar ozdobiony elegancką planszą „Medici pro Musica” z logo Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej wyjechał z Olsztyna w godzinach rannych. Jak zwykle był to bardzo rozśpiewany pojazd. Basia Sapała na tyłach ćwiczyła swoją partię w duecie z Prezesem, inne soprany z przednich siedzeń cichutko dopieszczały intonację, a wierni wielbiciele Markowej gitary wyśpiewywali nieśmiertelne hity woryckich wieczorów przy kominku. Nasz najmłodszy tenor, Hubert, śpiewał z pamięci wszystkie podrzucane przeboje, niezależnie z której muzycznej epoki pochodziły.

Opole przywitało nas pięknym słońcem i zachwyciło swoją urodą. Na ile pozwalał nam napięty grafik, spacerowaliśmy po mieście i zachwycaliśmy się: a to murałem z wizerunkiem Krzysztofa Krawczyka, a to uroczymi uliczkami starówki, a to znów Muzeum Pol-

skiej Piosenki. W pierwszym dniu zaplanowano warsztaty chóralskie z Marcinem Wawrukiem, kierownikiem muzycznym koncertu, oraz próbę z udziałem Stanisława Soyki. Mistrz przybył na nią wyluzowany, w niemal plażowym wydaniu, zaśpiewał, pochwalił i pozwolił uwierzyć w sukces przedsięwzięcia.

Koncert odbył się w sobotni wieczór, 9 września, na scenie Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Jego organizacja została przemyślana w najdrobniejszych szczegółach przez Jarosława Waneckiego z Naczelnej Rady Lekarskiej. Obrotowa scena wydobywała z mroku kolejne chóry, a kiedy nadeszła nasza kolej, wykorzystaliśmy dany nam czas najlepiej, jak potrafiliśmy. Nasze Ogrody zabrzmiały bardzo lirycznie, a utwór *Śpiewać każdy może* chyba przekonał słuchaczy, że jednak nie każdy może, jeśli piosenka ma zabrzmieć nie tylko czysto, ale też trafnie pod względem interpretacyjnym. Oczywiście ostateczny efekt zależy w dużej mierze od kierownika zespołu. My mamy swoją Małgosię, dyrygentkę obdarzoną ogromną wrażliwością estetyczną i doskonałym rozumieniem słowa w muzyce, a także wsparcie jej męża Marcina, który gdy pojawia się potrzeba, dzieli się swoim talentem kompozytora, dyrygenta, aranżera i wokalisty. Przy fortepianie zasiadł nie kto inny, tylko Rafał Gajewski, już zupełnie „nasz” artysta, który doskonale czuje medycjańskie sceniczne i pozasceniczne fluidy.

Gość specjalny, Stanisław Soyka, nie zawiódł swoich wielbicieli. Nie bez powodu wokalista odstąpił w 2011 r. własną gwiazdę w Alei Gwiazd na opolskim rynku. Na kameralny, wręcz intymny recital złożyły się zaśpiewane tylko z towarzyszeniem fortepianu piosenki, przeplatane dowcipnymi anegdotami. Koncert zauroczył słuchaczy poetyckim nastrojem i świetnym wykonaniem. Nam szczególnie do gustu przypadł utwór *Tylko brać* („Jak pięknie jest rano”) z tekstem Agnieszki Osieckiej, o którego opracowanie na



Medici pro Musica podczas swojego występu

chór natychmiast poprosiliśmy naszego nadwornego aranżera. W finale zjednoczone chóry lekarskie zaśpiewały wspólnie z mistrzem *Tolerancję*. Na swoim fanpage'u Soyka napisał: „Nigdy wcześniej nie słyszałem 240 śpiewaków, którzy śpiewają razem. Fascynujący koncert chórów z całej Polski. *Tolerancję* zaśpiewaliśmy wszyscy razem. Opracowanie na chór i solistę – Marcin Wawruk. Lekarski Przegląd Piosenki Polskiej w Opolu 09.09.2023”.

Jak zwykle przy tego typu okazjach mogliśmy przyjrzeć się bliżej temu, co dzieje się w innych chórach lekarskich, obserwować postępy warsztatowe, składy i repertuar, wymienić się pomysłami, nawiązać nowe kontakty. Podczas uroczystego bankietu organizatorzy, kierownicy zespołów i inne zasłużone dla całego przedsięwzięcia osoby otrzymały Opolanki (nie mylić z Karolinką – nagrodą dla najlepszego debiutanta na opolskim festiwalu) – ceramiczne statuetki przedstawiające dziewczynę w stroju ludowym. Ponieważ dwie nagrody powędrowały do nas (otrzymali je Małgosia i Marcin),



Piosenka finałowa – *Toleracja* – w wykonaniu Stanisława Soyki i chórów lekarskich

a każda statuetka, która trafiła do rąk obdarowanych, różniła się od pozostałych, nasze Opolanki wywołały wśród niektórych chórzystów serię wzbudzających wesołość hipotez co do samopoczucia, wyrażanych emocji, a nawet pełnionych ról, jakie próbowaliśmy odczytać z wyrazu twarzy i innych atrybutów glinianych panien. Integracyjną wartość nadało wieczorowi wspólne muzykowanie lekarskich zespołów, zainicjowane (trzeba dodać: „jak zawsze”) przez Marka Matyjewicza i Medici. Nasz kochany Kudłaty do późnych godzin wieczornych akompaniował na gitarze spragnionym (nie tylko opolskich) przebojów chórzystom, wybierając tonację na przemian „dla Sławińskiej” (altową) i „dla Sapały” (sopranową).

Lekarski Przegląd Piosenki Opolskiej był dla nas ważnym, długo oczekiwanym i niezwykle satysfakcjonującym wydarzeniem. Małgosiu, Marcinie, Jakubie – gorące podziękowania za Waszą pracę! Dziękujemy też Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej za sfinansowanie naszego udziału w tym muzycznym święcie.



Uczestnicy Lekarskiego Przeglądu Piosenki Polskiej w Opolu

Z SZUFLADY POLI

ZŁOTA NIĆ

Moim Wnuczkom

Czytając książkę Zenona Waldemara Dudka pt. *Jungowska psychologia marzeń sennych*, w rozdziale *Kobiecość i męskość, spotkanie płci*, znalazłam hasło, które poruszyło moją wyobraźnię: *Złota Nić*.

Jung używał tego określenia dla ponadczasowej więzi z drugim człowiekiem. Wierzył, że człowiek jest do niej zdolny. Dojrzałą formę kontaktu partnerskiego jungiści nazywają pełnią kobiecości i męskości, czyli właśnie „złotą nicią” (androgynią).

Doznanie partnerstwa w więzi fizycznej, społecznej, duchowej, a szczególnie poczucie głębokiej, świetlistej, wszechogarniającej szczęśliwości w snach towarzyszy przemianie naszej osobowości. Jung określa to jako „odrodzenie”. Czyżby ta złota nić istniała jedynie w snach, marzeniach, pragnieniach i tęsknotach serca?...

Mam! Znalazłam ją w książce George’a MacDonalda *Królowna i goblin*. To ta książka zainspirowała Tolkiena do napisania *Hobbita*, a Lewisa do *Opowieści z Narnii*.

Sięgam po wydanie w języku polskim z 2005 r.

„Była sobie raz mała królowna, która miała na imię Irena...”

Historia zaczyna się, gdy królowna ma osiem lat i gubi się w wielkim domu, zaciekawiona wędruje schodami w górę i odnajduje swoją praprababkę przędącą dla niej złotą nić na kołowrotku. I tak zaczyna się historia złotej nici. Praprababka uprzedza ją z nitek pajęczyn, które gołębie przynoszą zza wielkiego morza. Tylko w jednym lesie mieszkają pająki, które potrafią tkąć takie sieci – najcieńsze i najmocniejsze na świecie. Jeden koniec kłębka praprababka zawiązała na pierścionku, który nałożyła na wskazujący palec prawej ręki królowny, a połyskujący kłębek rzuciła w ogień z róż, po czym wyjęła go, schowała do szuflady i rzekła Irence: „Jeśli kiedykolwiek znajdziesz się w niebezpieczeństwie musisz od razu zdjąć pierścionek i włożyć go pod poduszkę. Potem musisz przyłożyć do nitki palec wskazujący i dać się prowadzić nitce. Nawet gdyby droga wydawała ci się bardzo okrężna, nie możesz zwątpić w nitkę. Bądź pewna, że gdy ty ją trzymasz, ja także nie wypuszczam jej z rąk”.

Co się działo z królowną i goblinami? Odsyłam do tej fascynującej lektury.

Zdradzę tylko, że królowna nigdy nie utraciła wiary i dzięki złotej nitce znalazła drogę



Ilustracja z okładki angielskojęzycznego wydania książki George’a MacDonalda *The Princess and the Goblin*, CreateSpace Independent Publishing Platform 2017

wyjścia z każdej opresji. Gorzej było z tymi, którzy kierowali się „szkiełkiem i okiem”. Oni nie uwierzyli królownie.

Bajka, jak to bajka, kończy się szczęśliwie.

Jestem już na tyle stara, że mogę wrócić do bajek, jak mawiała bohaterka *Opowieści z Narnii*.

Cóż znaczy „stara”?

Odwołam się do wypowiedzi praprababki Ireny: „Jakie to niemądre ze strony ludzi, że starość kojarzy im się tylko ze słabością, zmarszczkami, garbieniem się, chodzeniem o lasce, noszeniem okularów, reumatyzmem i słabą pamięcią! Prawdziwa starość to siła, piękno, radość, odwaga, jasny wzrok”.

Często u schyłku życia powracamy do dzieciństwa, a patrząc na nasze wnuki, odradzamy się, bo łączy nas Złota Nić. Widzimy oczami wiary, dotykamy duszą, kochamy całym sercem bez lęku.

lek. Apolonia Szarkowicz

Notka o Autorze *Królowny i goblina*

GEORGE MACDONALD (1824–1905) – szkocki pisarz, autor twórczości fantastycznej dla dzieci i młodzieży. Do niego należy ostatnie zdanie: **„Piszę nie dla dzieci, ale dla tych, którzy dziećmi pozostali, czy mają lat pięć, pięćdziesiąt, czy siedemdziesiąt pięć”.**

LETNIE WYCIECZKI SENIORÓW

Tuluza • Carcassonne • Andora • Lourdes • Biarritz

lek. Krystyna
Łaskarzewska-Resiak

Te wspaniałe miejsca mogłam zwiedzić dzięki zaproszeniu osobistej przyjaciółki Joli Kamińskiej-Zdunek, z którą miałam przyjemność pracować na oddziale wewnętrznym szpitala wojskowego w Olsztynie do roku 1991 – do czasu jej wyjazdu do Francji.

Południowa Francja nie należy do ulubionych miejsc wycieczek turystycznych. A szkoda. CityTour Toulouse pozwala poznać się z najważniejszymi zabytkami miasta.

Tuluza – położona nad rzeką Garonną, w regionie Oksytania, departamencie Górna Garonna – liczy obecnie około pół miliona mieszkańców. Jest czwartym co do wielkości miastem Francji (po Paryżu, Marsylii, Lyonie). Oddalona około 150 km od Morza Śródziemnego, 230 km od Oceanu Atlantyckiego, 680 km od Paryża. Nazwa pochodzi od różowo zabarwionych cegieł na dachach budynków. Wpisane na światową listę dziedzictwa UNESCO zostały Kanał Południowy oraz Bazylika św. Saturnina. Miasto ma dwie linie metra. Tuluza jest najciekawsza, najbardziej przyjazna turystom. Nie ma tu tłumy wycieczek z USA czy Chin, a Polaków też jak na lekarstwo.

Miasto zbudowane w V w. n.e., praktycznie nie zostało zniszczone. Zachowała się tu średniowieczna tkanka miasta z wpływami romanistyki. W XX w. przybyła tu duża grupa emigrantów z Włoch, Hiszpanii, a ostatnio z Tunezji, Maroka.

Z atrakcji warto zwiedzić plac Wilsona i Capitole z ratuszem – sercem administracji miasta, XVIII-wieczny budynek teatru o zachwycającym wnętrzu. Tuluza to ważny ośrodek akademicki, największy po Paryżu. Znajduje się tu też siedziba koncernu lotniczego Airbus.

Z innych atrakcji to klasztor dominikanów, stare miasto, muzeum św. Augustyna, kościół jakobinów z relikwiami św. Tomasza z Akwinu. Katedra, ogród królewski, ogród botaniczny. Jest też muzeum medycyny i sprzętu medycznego.

Jest też możliwość zobaczenia miasta z lotu ptaka dzięki kolejce linowej.

Wszystko to położone w pięknym krajobrazie gór, wzgórz, dolin, jezior, rzek oraz zieleni, dominują piękne platany. Zachwycają piękne mosty i wodospady nad Garonną. Należy

wspomnieć o wspaniałej kuchni francuskiej. Tuluza to miasto smakoszy. Posiada około 7 tys. restauracji, a posiłek południowy i kolacja to rzecz święta. Restauracje serwują dania w określonych godzinach. W porze lunchu wszyscy jedzą w restauracji, barze lub w przestrzeni. Oczywiście do kolacji podaje się wino, a na deser – paterę z serami. Potrawy: *cassoulet* (potrawa z fasoli i mięsa), pieczona kaczka, foie gras, tuluska kielbasa. Deser: *fenetra* (krem, marcepan i dżem).

Carcassonne – znane jest na całym świecie, oddalone od Tuluzy około 100 km – to niezwykle zabytek, uważany dziś za najlepiej zachowane średniowieczne miasto, w stanie podobnym do oryginału. Nazwa pochodzi od księżniczki Dame Carcass, która odpierała ataki cesarza Karola Wielkiego w czasie pięciu lat wojen z Arabami. W VI w. p.n.e. powstała osada, w roku 118 p.n.e. Rzymianie utworzyli prowincję, na początku wieku zbudowano zamek. Działania rewolucji francuskiej dokonały wielu zniszczeń. W 1852 r. za sprawą Napoleona zaczęła się odbudowa całego miasta i zamku. Prace trwały do 1910 r. Jest to unikalny kompleks średniowiecznych fortyfikacji.

Zamek ma wymiary 80 × 40 m (pałac, magazyny, instalacje wojskowe), otoczony jest murem i fosą. Główne wejście to Brama Napoleońska, która prowadzi do Zamku Hrabiego.

Wieże obronne są potężne, mają 25 m wysokości, a grubość ścian to 4 m. Oprócz dwóch głównych wież jest jeszcze dziewięć innych, obserwacyjno-bojowych. Poruszanie się po terenie zamku to jak wędrówka po labiryncie. Wszystko to robi ogromne wrażenie, nie mówiąc o liczbie schodów, które trzeba pokonać w czasie zwiedzania.

Miasteczko słynie z turystyki, a także z produkcji win. Co roku Carcassonne odwiedza ponad 3 mln turystów z całego świata. W roku 1997 UNESCO umieściło warownię na liście światowego dziedzictwa. Robi wrażenie.

Andora – Księstwo Andory – to małe państewko w południowo-zachodniej Europie. Graniczy od północy z Francją, od południa z Hiszpanią. Stolica: Andora, język: kataloń-

ski, powierzchnia: 467,6 km², ludność: około 80 tys.! Leży w Pirenejach, pokryta górami. Cel wielu turystów i narciarzy, których liczba wynosi około 8 mln rocznie. Najwyższy szczyt to Coma Pedrosa (2952 m), najniższy – Riu Runer (840 m). Aktualnie w Andorze można zwiedzić 13 świątyń wybudowanych między VIII a XIII w.

W stolicy są trzy świątynie, a także XVI-wieczny kamienny dom Casa de la Vall – aktualnie siedziba rządu i sądownictwa. Wnętrze pokryte pięknymi freskami, a w sali posiedzeń – Szała Siedmiu Kluczy. Dwie zabytkowe świątynie to: Sant Miquel de la Mosquera i Santa Eulàlia. Widoki są wspaniałe. Wszystko zbudowane z kamienia, era plastiku tu nie dotarła. Dodatkową atrakcją dla turystów są zakupy. To raj podatkowy – to tutaj robią zakupy Francuzi i nie tylko. Są tu wszystkie światowe marki.

Meble i brandy to produkty regionalne. W Andorze znajduje się największe SPA w Europie – Escaldes-Engordany (wody termalne o temp. 60°C). Aż dziw bierze, że na tak małej przestrzeni udało się zbudować tak piękny i bogaty kraik. Od 1993 r. Andora jest członkiem ONZ.

Lourdes – miasto we Francji, położone u podnóża Pirenejów, nad rzeką Gave de Pau. Historia objawień sięga 1858 r., gdy 11 lutego Matka Boża ukazała się w Grocie Massabielskiej 13-letniej chłopskiej dziewczynce Bernadecie Soubirous. Było to pierwsze z 18 objawień w okresie od 11 lutego do 15 lipca. Były z nią w grocie dwie osoby: siostra i koleżanka, ale nie widziały Maryi w sanktuarium. Tutaj niebo dotyka ziemi.

W czasie dziewiątego objawienia Bernadeta dostała polecenie, aby poszła do źródła i napiła się z niego wody. Woda miała właściwości uzdrawiające. Pierwszy cud zdarzył się następnego dnia – kamieniarz odzyskał prawe oko, które było wybite w wypadku 20 lat wcześniej. Od tej pory zjawiali się pielgrzymi i pili wodę oraz zanurzali się w basenie. Przez lata odnotowano wiele cudownych uzdrowień. Zarejestrowano około 7 tys. przypadków odzyskania zdrowia, ale tylko 67 uznano za cuda. Co roku przybywają do Lourdes miliony pielgrzymów z całego świata, a ma ono dla Francuzów takie znaczenie, jak dla Polaków Częstochowa. Sanktuarium Matki Bożej położone jest na pięknym wzgórzu.



Biarritz



Lourdes



Tuluza

Bazylika Matki Bożej Różańcowej w Lourdes – kościół w stylu bizantyjskim z 15 kaplicami i mozaikami przedstawiającymi tajemnice różańca. Grota – serce sanktuarium – tutaj zawsze jest kolejka, aby napić się uzdrawiającej wody i zapalić świece w intencji. Odprawiane są tu msze, modlitwy na Anioł Pański oraz różaniec. Tutaj widać, że jest to teren sacrum – cały kram marketingowy i pamiątkowy (profanum) znajduje się niżej, poza terytorium Bazyliki, i chwala za to władzom miasteczka. W czasie mojego zwiedzania była też pielgrzymka z Ukrainy i odprawiano uroczystą mszę, wznosząc modły o zakończenie wojny.

Biarritz to miejscowość w departamencie Pireneje Atlantyckie, w okręgu Bajonna, położona około 300 km od Tuluz, nad Oceanem Atlantyckim, blisko granicy z Hiszpanią, u wybrzeży Zatoki Biskajskiej. Ludność: około 28 tys., powierzchnia: 11,66 km². Popularna ze względu na dogodne warunki surfingowe, nazywana mekką surferów, która ustępuje tylko Hawajom. Z Biarritz już rzut beretem do San Sebastian – stolicy festiwalu filmowych.

Obiekty warte obejrzenia to: Villa Belza – neośredniowieczna willa, położona na skalnym wybrzeżu; liczne hotele: Hôtel du Palais – pamiątka po bytności Napoleona III (władca wybudował go w 1855 r. dla żony Eugonii); kaplica cesarska poświęcona Matce Bożej z Guadalupe; kościół ortodoksyjny – pozostałość po rosyjskiej społeczności; kościół św. Eugonii; Muzeum Oceanu; niezliczona liczba pensjonatów, a także kafejek, barów, restauracji. No i piękne, kilometrowe, piaszczyste plaże. Woda w oceanie w kwietniu nawet ciepła.

Tutaj testowałam oryginalne dania kuchni francuskiej, popijając wino. Polecam zwiedzić te urocze miejsca i zapamiętać ich urok, bo są niepowtarzalne.



BEZPŁATNY

Program Wsparcia Psychologicznego Kadry Medycznej

Co zyskujesz?



natychmiastową pomoc doraźną
w sytuacji kryzysu psychicznego –
konsultacje i sesje



wsparcie w radzeniu sobie z
przyczyną problemów
emocjonalnych i psychicznych



wiedzę na temat technik i sposobów
radzenia sobie z sytuacjami
kryzysowymi w przyszłości

Dostęp do ponad 100 specjalistów:

- psychologów
- psychologów klinicznych
- psychoterapeutów

Konsultacje w trybie zdalnym lub stacjonarnym.

Spotkania zdalne odbywać się będą za pośrednictwem platformy online.
Konsultacje i sesje terapeutyczne w trybie stacjonarnym prowadzone
będą we wszystkich miastach wojewódzkich.



Sfinansowano w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19



**Z programu mogą skorzystać przedstawiciele
kadry medycznej, w tym m.in.:**

- lekarze i lekarze dentyści
- pielęgniarki
- położne
- ratownicy medyczni
- fizjoterapeuci
- diagnosty laboratoryjni
- farmaceuci
- oraz studenci kierunków medycznych



**W ramach programu
powstała platforma online
psychologdlamedyka.pl,
która umożliwi Ci:**

- umawianie się na konsultacje z psychologiem,
- narzędzia do przeprowadzania spotkań online,
- dostęp do materiałów dydaktycznych,
- interakcję między użytkownikami na forum dyskusyjnym,
- dostęp do testu online do diagnozowania sytuacji kryzysowych.

**Sprawdź naszą platformę
i dowiedz się więcej!
psychologdlamedyka.pl**



FELIETON

CO KOMU DO DOMU...



lek. Anna Osowska

Czym się różni klatka schodowa bloku w dużym mieście od tej z bloku gminnego miasteczka? Trudne pytanie? Mam okazję od lat obserwować to zjawisko, wychowałam się w czteropiętrowym bloku. Mieszkaliśmy w Bartoszycach na czwartym piętrze. Wbiegałam bez zadyszki, miłe wspomnienia. Najwyższa kondygnacja dawała uczucie niezależności, mimo sąsiadów za ścianą. Znajdował się tam znakomity schowek na kije, z których najlepiej się strzela, a co najistotniejsze w sąsiedztwie wycieraczek pozostawiane były różne buty – pantofle, kapcie, klapki. Zawsze mnie one intrygowały. Nigdy nie było tam damskich szpilek ani męskich lakierowanych półbutów. Tu przypomina mi się anegdota, nasze rodzinne wspomnienie. Otóż kiedyś z tego bezpiecznego czwartego piętra zginęły mokasy syny naszego gościa, wujka Czeška. Bardzo eleganckie, skórzane. Były to czasy pustych półek sklepowych, więc zakupienie nowych butów nie wchodziło w grę. Mimo to plan pobytu został zrealizowany, wycieczka się odbyła, wuj przemierzał aleję w Świętej Lipce w zwykłych kapciach.

To wspomnienie nasuwa mi refleksję, że większość z nas prowadzi domy otwarte. Było to zaledwie pół wieku temu. Drzwi zamykaliśmy na klucz tylko wtedy, gdy wychodziliśmy na zewnątrz. Klucz był pod wycieraczką, więc gdy ciocia Zuli zabrakło soli, wchodziła i brała, zgodnie z przyzwoleniem moich rodziców. Sąsiedzi pukali do drzwi, ale wchodził bez zaproszenia. Przypominało to po trosze komunę, ale takie były czasy. A że przemieszczaniu się po Polsce w poszukiwaniu lepszego bytu towarzyszyło osamotnienie, więc instytucja sąsiada czy przyszywanej ciotki była bezcenna, zważywszy na wysoki przyrost naturalny. Wszyscy żyli podobnie, meble mieli podobne, a w niedzielę na obiad jedli rosół z mielonymi i schabowym na zmianę, za to mizeria serwowana była za każdym razem. Może ta powtarzalność losu i brak możliwości wyrwania się na wyższy poziom sprawiały, że praktycznie żyło się bez tajemnic wobec najbliższego otoczenia. Wiadomo było też, kto i z jakimi problemami się boryka. Inne były zasady,

preferencje społeczne, przyzwolenie chociażby na pijaństwo i przemoc domową. Jednak nie o szczegółową analizę tamtych czasów mi chodzi.

Pozostawianie butów przed drzwiami w wielu miejscach przetrwało, co obserwuję podczas wizyt domowych. Odbieram to jak swego rodzaju ujawnienie domowych spraw, wystawka bowiem wiele mówi o domownikach. W nowych blokowiskach zmieniły się zwyczaje. RODO króluje. Nie ma nazwisk mieszkańców na drzwiach, a niekiedy i numerów lokali, nie ma też zwyczaju pozostawiania butów. Znaki czasu. Niewątpliwie należą do nich: nadmierna separacja, przesadne chronienie prywatności, obawa przed obcymi, jak również wzmacniane przez media ciągłe poczucie zagrożenia. Kryzys przechodzi i rodzina, i instytucja przyjaciela. Jedynie plotka ma się dobrze. Taplamy się w niej wszyscy, panowie również, choć temu zaprzeczają. I o ile plotka nie rani tych, których dotyczy, stanowi najczęściej temat zastępczy. Jak świat światem wolimy mówić o nieobecnych, niż dzielić się swoją biedą. Czy można się uzależnić od podglądania cudzego życia, powielania niesprawdzonych informacji? Nie wiem, są jednak pewne wynaturzenia, które niczym nowotwór zjadają od wewnątrz nasze środowisko. Mam na myśli plotkę lekarską – takiego określenia użyła znajoma lekarka z Gdańska. Rzeczywiście w naszym środowisku plotka przybiera postać wiarygodnej informacji, gdyż certyfikujemy ją własnym autorytetem. Stąd musimy wykaazać szczególną uważność, bo słowa wypowiedane przez lekarza mają inną wagę niż zazwyczaj krążące ploteczki, o wiele większą siłę rażenia i szkodliwość. A jeśli nasze komentarze na temat innego lekarza zostaną usłyszane przez osoby spoza branży, to bardziej niż pewne, że rozejdą się błyskawicznie, osiągając efekt domina. Jesteśmy lokalnymi celebrytami z racji pełnionej funkcji w społeczeństwie. I nie ma co się tego zapierać. Wiążą się z tym i ogromna odpowiedzialność, i liczne zagrożenia. Czarny PR spotęgował negatywne nastawienie do medyków i to, co uszłoby nielekarzowi,



nas, lekarzy, ustawia na przegranej pozycji. Uratować nas może wyłącznie lojalność wobec kolegów lekarzy i związana z tym dyskrekcja. Nie mam na myśli zamykania problemów pod dywan. Myślę wyłącznie o wzajemnym plotkowaniu.

I kolejny kamyk z naszego ogródka. Właściwie kamień. Co jakiś czas słyhać o tym, że lekarz targnął się na swoje życie. Zawsze powoduje to ogromne zaskoczenie, zwłaszcza gdy dotyczy to znanej nam osoby. Podczas gdy my tak zwyczajnie, po ludzku cierpimy, domysły i plotki zalewają otoczenie niczym lawina. Jak to możliwe, że lekarz sobie sam nie pomógł? Przecież innym pomagał. Dokładnie tak! Innym pomagał, sobie nie umiał. Pamiętam, jak całkiem niedawno chirurg onkolog przyznał się do swojej depresji, czym zszokował obserwujących jego profil na Instagramie. Wpis szybko zniknął. Nie znam dalszego ciągu tej historii i wolę się nie domyślać. Dyplom lekarza z automatu obsadza nas w roli niezłomnych. Lekarz z problemami? To klóci się ze społecznym zapotrzebowaniem, z pełnioną przez nas misją.

W ciszy borykamy się z rodzinnymi problemami, z depresją. W ciszy, by nie stracić źródła utrzymania, bo czy ktoś będzie chciał się leczyć u lekarza z problemami? Poprzeczka postawiona wysoko. Nie zawsze radzimy sobie w tym skoku wzwyż. Rzesza psychoterape-

utów jest w zasięgu ręki, ale nie przyjdzie z odsieczą bez przyzwolenia. Brakuje nam ziemskiego odpowiednika Anioła Stróża.

Na ile współczesne chronienie prywatności jest świętością, na ile profanacją człowieczeństwa i naturalnych potrzeb wzajemnych relacji? Wszak człowiek to gatunek stadny, więc chyba każdy z nas ma kogoś, z kim zamieni trzy zdania więcej niż z pozostałymi. Czy zwykłe koleżeństwo upoważnia do skrócenia dystansu? Kiedyś nikt nie potrzebował psychologa, miał przyjaciela. Jaka obowiązuje dzisiaj definicja przyjaźni? I czy jedynie ona daje glejt do wtrącania się w prywatne sprawy drugiej osoby? Wspólna praca nie jest bliską relacją, czy zatem mamy prawo oferować pomoc, ujawniając swą wiedzę o problemach kolegi? Trudne czasy. COVID i powszechny brak empatii uczyniły z nas introvertów. Zamykamy na klucz drzwi, nie wystawiamy na widok swoich emocji niczym butów. Przywdziewamy maskę, by oszukać samego siebie i przy okazji świat, bo i tak nie poprosimy nikogo o pomoc. Alienujemy się na tysiąc sposobów, żeby nie być obiektem plotek. Sami też nie interesujemy się życiem innych. Do czasu. Do czasu aż nasz znajomy lekarz/kolega targnie się na swoje życie. Wtedy niczym bumerang powraca pytanie, czy aby na pewno: co komu do domu, jak dom nie jego?

METABOLIZM – CZŁOWIEK A ZWIERZYNA

dr n. med. Roman Łesiów



Współczesny człowiek, żyjący w ciągłym pośpiechu, bombardowany nieustannie ogromem negatywnych informacji płynących z komórek, komputerów i środków masowego przekazu, coraz mniej uwagi zwraca na otaczającą go przyrodę. Oddalając się od natury, nie przywiązujemy zbyt wiele wagi do mądrości, które są w niej zawarte.

Jednym z ciekawych i niezwykle pouczających zjawisk występujących w naturalnym środowisku jest otyłość u zwierząt. Jeżeli pominiemy karmione przez ludzi zwierzęta domowe, to zobaczymy, iż nadwaga w świecie zwierzęcym występuje niezwykle rzadko i jest zawsze biologicznie uzasadniona i korzystna dla przetrwania czy przedłużenia gatunku.

Dla przykładu pingwiny żyjące na Antarktydzie gromadzą duże ilości tłuszczu, przygotowując się do wysiadywania jaj, które dla bezpieczeństwa składają w głębi lądu. Odcięte są tam przez dwa miesiące od źródeł pokarmu. W niskiej temperaturze te biedne zwierzęta cierpliwie siedzą na jajach, spalając zgromadzony tłuszcz.

Duże ilości tłuszczu występują również u ptaków przygotowujących się do długich lotów oraz u zwierząt przed zapadnięciem w sen zimowy. Tkanka tłuszczowa jest tu nie tylko źródłem energii, ale również powstaje z niej niezbędna do przeżycia woda. Niedźwiedzie przed hibernacją spożywają około 20 tys. kilokalorii na dobę, głównie w postaci owoców.

Bardzo ciekawym ptakiem jest koliber, który ma prawdopodobnie najszybszy metabolizm w świecie zwierzęcym. Oddycha on z szybkością 250 razy na minutę, w tym czasie jego tętno osiąga 1200 uderzeń, a średnia temperatura wynosi około 39 stopni. Głównym po-

żywieniem tego małego ptaszka jest słodki nektar z kwiatów, który spożywa w olbrzymich ilościach (4 razy więcej niż waży). Wieczorem 40 procent wagi kolibra stanowi tłuszcz, wątroba jest znacznie otluszczona, a poziom cukru osiąga 700 mg/dL. Zgromadzona tkanka tłuszczowa pozwala mu na przetrwanie nocy, w czasie której nie ma dostępu do pokarmu. Tak duże gromadzenie tłuszczu zapewnia kolibrowi zawarta w nektarze fruktoza.

W Amazonce żyje niezwykle ciekawa ryba spokrewniona z piranią, zwana pacu. Mimo posiadanej uzębienia ryba ta jest wegetarianką. W okresie obfitych deszczy wody Amazonki znacznie podnoszą swój poziom, zatapiając drzewa. Do rzeki dostaje się duża ilość owoców, które stanowią ulubiony pokarm dla pacu. Po opadnięciu wody ryba ta przez 6 miesięcy nie spożywa pokarmu, wykorzystując zgromadzony tłuszcz.

Jakie wnioski możemy wyciągnąć z tych niezwykle pouczających zjawisk występujących w świecie zwierzęcym? Niewątpliwie należymy do tego świata i nasz metabolizm niewiele różni się od większości zwierząt. Spożywając nadmierną ilość pokarmu, bez przerwy uruchamiamy mechanizm gromadzenia zapasów w postaci tkanki tłuszczowej. Nasz organizm jest genetycznie zaprogramowany na gromadzenie energii. Przygotowuje się do okresu niedoboru żywności, który nigdy nie następuje. To, co pozwoliło nam kiedyś przetrwać, w dzisiejszych czasach jest źródłem większości chorób cywilizacyjnych, nie mamy przecież możliwości zapadnięcia w sen zimowy, rzadko grożą nam też okresy głodu. Może więc warto ograniczyć ilość spożywanych pokarmów z korzyścią dla własnego zdrowia i zdrowia planety?



WSPOMNIENIE O TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



Lekarz **Krzysztof Piotrowski**
(1972–2013)

Kiedy zwrócono się do mnie z prośbą o napisanie wspomnienia pośmiertnego o dr. Krzysztofie Piotrowskim, zdałem sobie sprawę, jak wielkie jest to wyzwanie. Napisać coś od serca o kimś tak wyjątkowym jak Krzysiek, a jednocześnie wyzbyć się banałów i niepotrzebnego patetyzmu, jest niezmiernie trudno.

Dnia 1 października 2023 r. podczas zawodów triathlonowych w Barcelonie odszedł nagle od nas nasz Kolega, Przyjaciel, Chirurg – Krzysztof Piotrowski.

Krzysiek urodził się w Działdowie 13 lipca 1972 r. Tutaj też rozpoczął naukę, najpierw w szkole podstawowej, a następnie w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego w Działdowie. Po maturze dostał się na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Gdańsku. Po ukończeniu studiów w 1997 r. rozpoczął staż podyplomowy, a następnie specjalizację z chirurgii ogólnej w SP ZOZ Działdowo. Po zdaniu egzaminu specjalizacyjnego pracował na Oddziale Chirurgii Ogólnej tutejszego szpitala.

Miałem wielką przyjemność i zaszczyt pracować wspólnie z Krzyśkiem przez 35 lat. Przez te 35 lat razem studiowaliśmy, pracowaliśmy i spotykaliśmy się poza szpitalem.

Krzysztof był wspaniałym kolegą, lekarzem, a przede wszystkim dobrym człowiekiem. Ktośkolwiek potrzebował jego pomocy, nigdy mu nie odmawiał. My, którzy go znaliśmy i razem z nim pracowaliśmy, wiedzieliśmy, że jego wielką zaletą było bezinteresowne i bezwarunkowe

niesienie pomocy drugiemu człowiekowi. Liczne dyżury i wielogodzinne operacje po to, aby pomóc pacjentowi. Jego profesjonalizm, rzeczowość, skrupulatność, pracowitość i uczciwość w kontaktach z chorymi była dla nas wzorem do naśladowania.

Niewątpliwie drugą pasją poza chirurgią, która go pochłaniała, był sport. Początkowo lekkoatletyka, kolarstwo MTB, sztuki walki, a ostatnio ukochany triathlon. Często po wyczerpującym dyżurze albo wielogodzinnej operacji trening był odskocznią od trudów pracy zawodowej, dzięki któremu mógł odreagować stres. Wielokrotnie w pracy lub podczas spotkań rozmawialiśmy o ostatnich zawodach, dzisiejszym treningu lub planowanych startach. Krzysiek był tak zafascynowany triathlonem, że potrafił zarazić nim żonę i syna.

Niewątpliwie największą miłością w jego życiu zawsze była rodzina. Zarówno żona Katarzyna, jak i córka Karolina i syn Jakub zawsze mogli na niego liczyć. W każdej chwili mogli zwrócić się ze swoimi problemami i nigdy nie zostali pozostawieni sami sobie. W wielu wspólnych rozmowach zawsze wyrażał się o nich ciepło, z wielką miłością. Krzysiek był bardzo dumny ze swoich dzieci, z tego, jakimi są ludźmi i ile osiągnęli.

Ta nagła i nieoczekiwana śmierć naszego kolegi uzmysłowiła nam, jak wiele straciliśmy. Straciliśmy ciepłego, dobrego, życzliwego, z niesamowitym poczuciem humoru Przyjaciela. Kiedyś, gdy byłem mały, ojciec powiedział mi, że umierają tylko ludzie źli. Wtedy było to niewinne kłamstwo, ale po latach bardzo zabolęło, gdy zrozumiałem, że nawet dobrzy muszą odejść. Ale czy rzeczywiście straciliśmy Krzysztofa?

Jak pisał wieszcz, *non omnis moriar*, bo przecież „Człowiek żyje tak długo, jak długo żyje pamięć o nim”. A pamięć o Doktorze Krzysztofie Piotrowskim żyje zarówno w nas, którzy mieliśmy zaszczyt znać go i pracować z nim na co dzień, ale i w ludziach, którym pomógł, a przede wszystkim w tych, którzy dzięki niemu mogą żyć nadal, dlatego nie mówię „żegnam”, ale „do zobaczenia”, Przyjacielu, na wspólnym dyżurze i treningu.

Tomek Kryszkiewicz



Doktor nauk medycznych **Krzysztof Lejmanowicz** (1964–2023) – swoje całe dorosłe życie poświęcił pracy lekarskiej.

W roku akademickim 1983 rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku, w dniu 6 listopada 1991 r. uzyskał tytuł lekarza.

W dniu 17 grudnia 1991 r. podjął pracę w Szpitalu Powiatowym w Szczytnie na stanowisku lekarza stażysty. Po ukończeniu stażu pracował jako asystent na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym, jak również pełnił dyżury w Dziale Pomocy Doraźnej. Dnia 22 kwietnia 1996 r. uzyskał specjalizację I stopnia w zakresie położnictwa i ginekologii, a w dniu 23 listopada 2001 r. – tytuł specjalisty II stopnia w zakresie położnictwa i ginekologii. Uwieńczeniem jego

Lek. Helena Ziarko-Daukszewicz

– ur. 2.01.1936 r., zm. 1.10.2023 r. Studiowała na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku. Dyplom odebrała w 1961 roku. Specjalista w zakresie pediatrii I i II stopnia. Ordynator Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie. Lekarz o wysokich kwalifikacjach zawodowych i etycznych, całym sercem oddana małym pacjentom, Biorąca czynny udział w pracach towarzystw na-

wieloletniej nauki i pracy było otrzymanie w dniu 23 lutego 2015 r. stopnia doktora nauk medycznych. W okresie długoletniej pracy dał się poznać jako bardzo dobry i sumienny lekarz. Cieszył się szacunkiem i uznaniem przełożonych i współpracowników.

W stosunku do pacjentów wykazywał wiele troski i taktu oraz wysoką etykę zawodową.

Umiejętne wykorzystanie wiedzy fachowej w codziennej pracy i poczucie odpowiedzialności uczyniły dr. Krzysztofa Lejmanowicza niezwykle wartościowym człowiekiem.

W imieniu Dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej w Szczytnie oraz wszystkich pracowników szpitala całej rodzinie zmarłego składamy głębokie wyrazy współczucia.

Cześć Jego pamięci.

Zespół Opieki Zdrowotnej w Szczytnie

ukowych PTP i PTL, uhonorowana za całokształt działalności Odznaczeniem „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”.

Z Rodziną Zmarłej łączymy się w żalu i składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

TUŻ OBOK DROGI

lek. Jarosław Parfianowicz

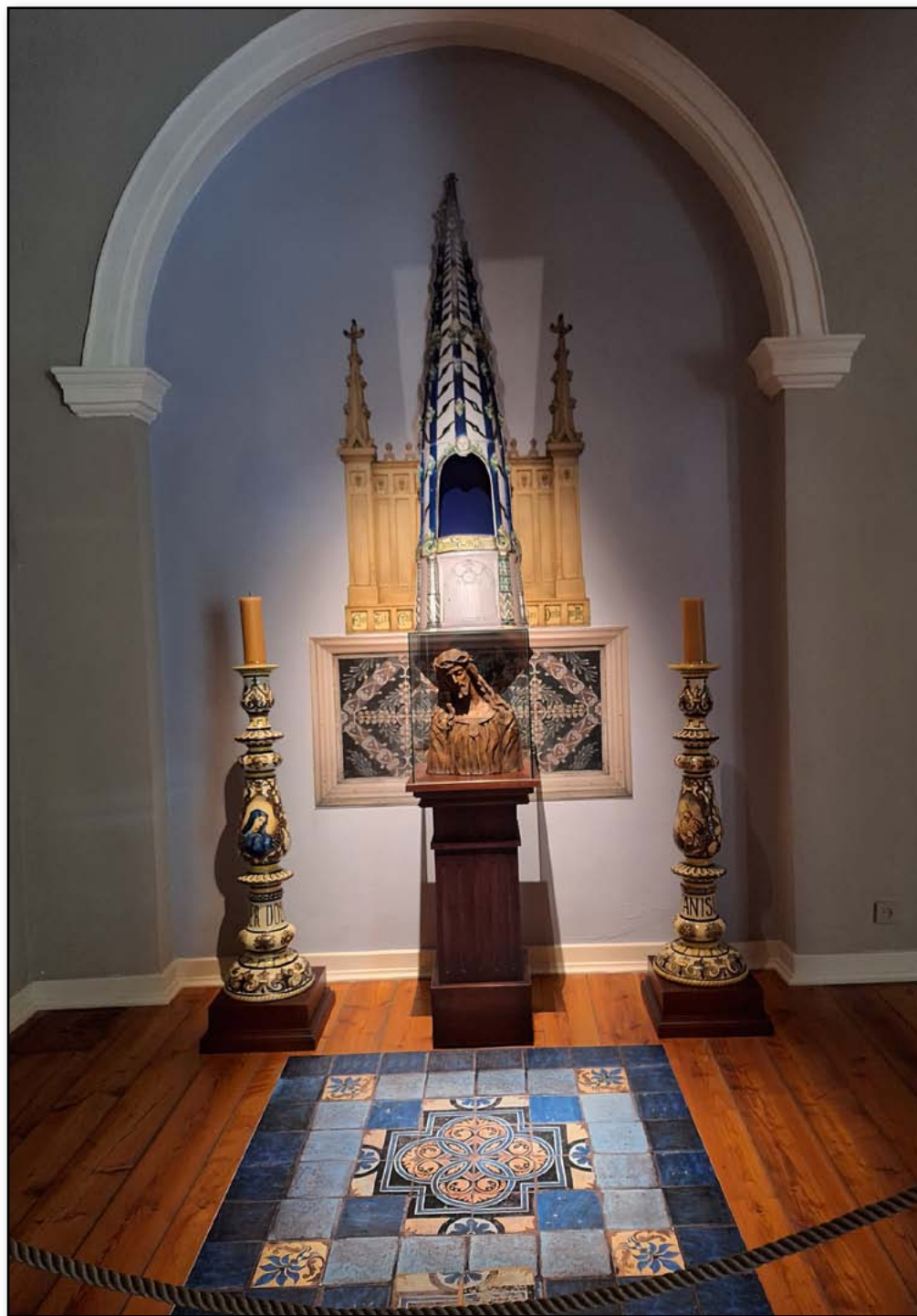


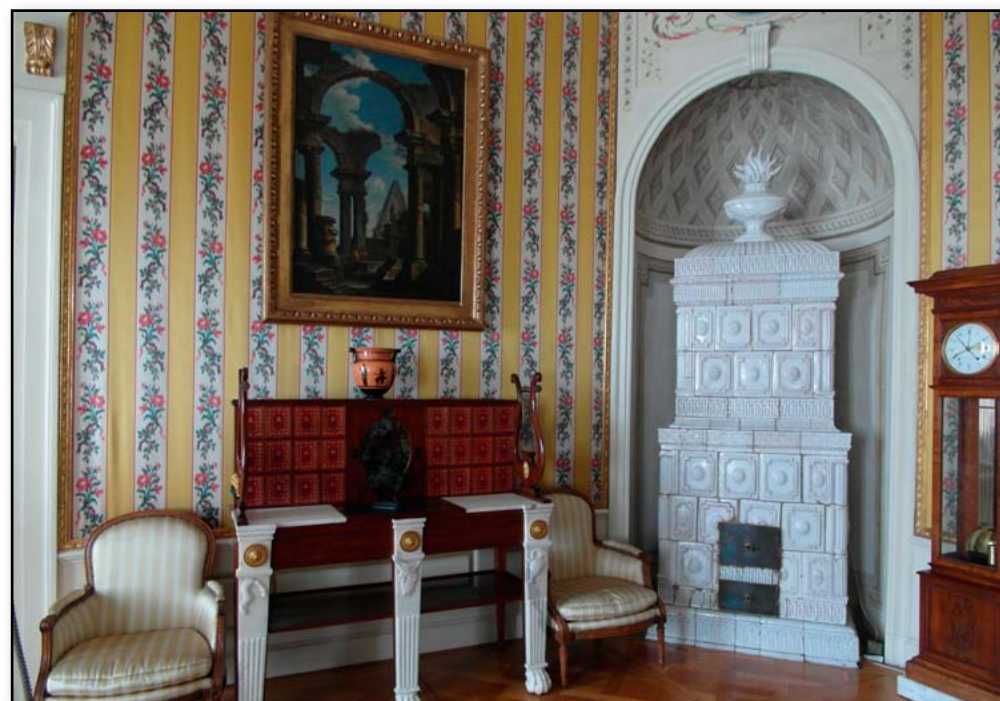
MANUFAKTURA MAJOLIKI W NIEBOROWIE – TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ

Na terenie kompleksu pałacowego w Nieborowie funkcjonuje Manufaktura Majoliki, założona w 1881 r. przez księcia Michała Piotra Radziwiłła. Dziś nieborowscy ceramicy kontynuują tę rzemieślniczą tradycję, unowocześniając nieco charakter wyrobów. Historycznym formom nadają kolorystykę, tworząc nową wartość artystyczną przyjazną współczesnemu odbiorcy. Produkuje się tu naczynia serwisowe i kafle, niegdyś bogato zdobione motywami roślinnymi i pejzażami, w technice majoliki, czyli malowane barwnym szkliwem. W manufakturze czynna jest stała wystawa z oryginalną ceramiką minionych wieków. Niezwykła ekspozycja oddaje klimat epoki, w której chętnie otaczano się bogato zdobionymi przedmiotami wykonanymi ręcznie.

Jarosław Parfianowicz









PRZYRODA W OBIEKTYWIE

TARNINA

(PRUNUS SPINOSA L.) – INACZEJ ŚLIWA TARNINA LUB TARKA

UCHWYCONE W KADRZE

Krzewy tarniny rosnące przy drogach i na skrajach lasów należą do nieco zapomnianego gatunku. Wysokie, silnie rozgałęzione, kolczaste krzewy tworzą gęste, cierniste zarośla, stanowiąc bezpieczne ostoje dla zwierząt leśnych. Właściwości lecznicze tarniny wykorzystuje się od dawna w medycynie naturalnej jako środek stosowany m.in. w dolegliwościach układu moczowego, żołądka, a także jako lek przeczyszczający lub na biegunkę.

Tarnina jest rośliną o szerokim spektrum zastosowania – bywa wykorzystywana jako materiał budulcowy żywopłotów i tężni, jej miododajne kwiaty stosuje się do sporządzania różnych ziół i herbat o właściwościach leczniczych, a owoce są surowcem do przygotowania dżemów, galaretek, nalewek, syropów i soków o wielu właściwościach prozdrowotnych. Wykorzystane mogą być także liście i kora tarniny o właściwościach ściągających i przeciwzapalnych. Sporządzane z nich wywary są środkiem leczniczym w stanach zapalnych jamy ustnej i dziąseł.

Kwiaty tarniny zbiera się w słoneczne dni od kwietnia do maja, a ciemnogrnatowe owoce z niebieskawym nalotem jesienią (październik/listopad). Są one wówczas tak kwaśne, że nie nadają się do jedzenia na surowo. Swoją cierpką smak tracą dopiero po pierwszych przymrozkach albo po przemrożeniu w zamrażalniku (przez około 12–24 h).

- redaktornaczelnny.olsztyn@hipokrates.org
- olsztyn@hipokrates.org

Zachęcamy wszystkich do fotografowania!

Zapraszamy do publikowania swoich zdjęć na łamach naszego „Biuletynu”!



Fot. Jarosław Parfianowicz

BIURO WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

Adres:

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska

ul. Żołnierska 16c, 10-561 Olsztyn

Regon: 001416837

NIP: 739-11-91-739

Forma prawna: samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

e-mail: olsztyn@hipokrates.org.pl

Adres poczty elektronicznej jest chroniony przed robotami spamującymi.
W przeglądarce musi być włączona obsługa JavaScript, żeby go zobaczyć.

Godziny otwarcia Biura Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej:

poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. od 8.00 do 16.00

środy w godz. od 8.00 do 17.00

piątki w godz. od 8.00 do 15.00

Sekretariat:

tel. 89 539 19 29 w. 1

fax. 89 539 19 29 w. 7

Rejestracja i wydawanie praw wykonywania zawodu:

tel. 89 539 19 29 w. 2, 690 388 141

Doskonalenie zawodowe lekarzy, Komisja Bioetyczna:

tel. 89 539 19 29 w. 1

Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:

tel. 89 539 19 29 w. 4

Biuro Okręgowego Sądu Lekarskiego:

tel. 89 539 19 29 w. 5

Dział prawny:

tel. 89 539 19 29 w. 6

Kancelaria Radcy Prawnego r. pr. Katarzyna Godlewska

Poniedziałek godz. 12.00–16.00

Środa godz. 12.00–16.00

Piątek godz. 12.00–15.00

Kancelaria Radcy Prawnego r. pr. Tomasz Kozak

Wtorek godz. 14.00–16.00

Czwartek godz. 12.00–16.00

Ubezpieczenia:

690 104 481, 690 388 141

Księgowość Izby:

tel. 89 539 19 29 w. 3

RACHUNKI BANKOWE:

1. Składki członkowskie – wpłaty na indywidualne konta bankowe

2. Wpłaty pozostałe w tym rejestracja praktyk prywatnych:

BRE BANK SA: 61 1140 1111 0000 3048 4600 1001

3. Kasa Pożyczkowa:

BRE BANK SA: 12 1140 1111 0000 3048 4600 1010

BIULETYN LEKARSKI**ORGAN WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ W OLSZTYNIE**

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Jarosław PARFIANOWICZ (redaktor naczelny),
Józef KORBUT, Zbigniew GUGNOWSKI, Anna OSOWSKA, Anna STĘPOWSKA,
Katarzyna ŻÓŁKIEWICZ-KABAĆ, Elżbieta SKÓRA,

Karolina LUBAK

ADRES REDAKCJI: DOM LEKARZA, 10-561 Olsztyn, Żołnierska 16c
tel./fax 89 523 60 61

e-mail: olsztyn@hipokrates.org

Edytor: Pracownia Wydawnicza „ElSet”, Olsztyn, ul. Lipowa 15

tel. 89 534 99 25, e-mail: wydawnictwo@elset.pl

Anna Kruszewska (redakcja), Andrzej Mierzyński (proj. graficzny, DTP)

Nakład: 3500 egz., ISSN 1233-4731

UWAGA: Redakcja zaprasza do nadsyłania materiałów i ilustracji
do „Biuletynu Lekarskiego”, zastrzegając sobie prawo do skrótów
i zmian w tekście.

REKLAMA w „Biuletynie Lekarskim”

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod adresem:

<http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152>**„Biuletyn Lekarski e-active”**

Zapraszamy do korzystania z elektronicznej formuły wydania

„Biuletynu Lekarskiego”. Pobrania e-wydania ze strony:

www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski**Reklama w „Biuletynie Lekarskim”**

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod
adresem:

www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152**DOSKONALENIA ZAWODOWE****w „Domu Lekarza”:****INFORMACJA****www.wmil.olsztyn.pl/index.php/doskonalenie-zawodowe**